Nr 48. Dnia 1 marca. Poniedziałek. Dnia 18 lutego (1 marca) 1880 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej **po południu.**

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Albina B. i Bałdzimierza.
Jutro: śś. Heleny Cesarzowej i Amelji.
Środa: ś. Kunegundy Cesarzowej.
Czwartek: ś. Kazimierza Królewicza.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 49
Zachód „ „ 5 „ 37

Długość dnia godzin 10 minut 48
Przybyło „ „ 3 „ 10

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Teofila B. i Fryderyka Opata.
Sobota: śś. Wiktora i Wiktoryna MM.
Niedziela: ś. Tomasza z Akwinu Wyzn.
Poniedziałek: śś. Jana Bożego i Beaty P.

— Na wczorajsze nabożeństwa, tak ranne jak i popołudniowe pasyjne, podążyli tłumnie pobożni; wszystkie świątynie nietylko zapełnione ale nawet przepełnione były.

W dniu wczorajszym też, jako w trzecią już niedzielę czterdziestodniowego Postu, rozpoczęła się u nas spowiedź wielkanocna, do której kapłani w kazaniach zachęcali wiernych.

W kościele archikatedralnym św. Jana słowo Boże w dniu wczorajszym głosił JX. Andrzej Retke, wikarjusz miejscowy; celebransem zaś był JX. kanonik Jakubowski, administrator parafji świętokrzyskiej.

Wotywę literacką w kaplicy archikonfraternji odprawił JX. Suchecki.

W kościele powązkowskim, przypadające na niedzielę wczorajszą odpustowe nabożeństwo miesięczne odprawili kapelani miejscowi.

Dziś odbywa się z kolei pasyjne nabożeństwo w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej.

W dniu jutrzejszym zaś przypada takowe w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie słowo Boże wygłosi JX. Chryzolog Majewski, kapłan parafji Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

Dziś też w kościele św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, obchodzona była solenną Wotywą, doroczna pamiątka wprowadzenia obrazu Matki Boskiej Różańcowej.

Wotywa rzeczona odbyła się wobec licznych pobożnych, oraz braci i siostr z arcybractwa Różańca świętego.

Ołtarz zaś Bogarodzicy oświetlonym był rzęsistem światłem.

W przyszłą środę przypada z kolei pasyjne nabożeństwo w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, początek którego o godzinie 4-tej po południu.

— Komitet, rozpoznawający prośby zaniesione do Podnóża Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku 1879 w Warszawie, obwieszcza, iż obecnie uskutecznia się wypłata, z funduszu Najmiłościwiej przez Jego Cesarską Mość przeznaczonego, wsparcia wydzielonego, z zatwierdzenia jaśnie wielmożnego hrabiego głównego Naczelnika kraju, dla 450 osób proszącym, którzy w chwili podania próźb swoich zamieszkali w cyrkule IX Łazienkowskim miasta Warszawy.

Proszący zatem tej kategorji zechcą bezzwłocznie zgłaszać się do kancelarji komitetu w pałacu b. Namiestnikowskim z właściwemi dowodami legitymacyjnemi, stwierdzającemi tożsamość osób, dla odebrania rzeczonego wyżej wsparcia.

Jak również zechcą się bezzwłocznie zgłosić i te osoby, które podały prożby ze świadectwami ubóstwa, niemniej też i te, które w czasie podania prośb mieszkały w I/XI zamkowym, II/III sobornym, IV bielańskim, V/VI powązkowskim, VII wolskim i VIII jerozolimskim cyrkułach, a do tego czasu pomimo obwieszczeń nie zgłosiły się po odbiór wyznaczonego im wsparcia.

Prezes komitetu, p. o. Ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości, rzeczywisty radca stanu Pęcherzewski.

Arcydzieło sztuki górniczej.

—r— Za kilka godzin już może robotnicy, pracujący od strony Włoch i Szwajcarji nad przekopaniem tunelu św. Gotarda, podadzą sobie spracowane dłonie i z Goeschenen do Airole będzie można po raz pierwszy pod stropem olbrzymiej góry przejść stopą, albo przelecieć na skrzydłach pary...

Piętnaście kilometrów czyli dwie mile drogi wynosi ta podziemna wędrówka.

Dotychczas potrzeba było pełnych dwunastu godzin, aby przemierzyć tę przestrzeń po stromym grzbiecie górskiego olbrzyma, po którego ścieżkach podróżny wspinał się na zmęczonym koniu albo w czworokonnej karecie pocztowej wśród wytężenia zwierząt i woźnicy—w przyszłości w dwudziestu pięciu minutach albo najwyżej w półgodzinie lokomotywa przerznie się przez te mroczne głębiny...

W istocie dotąd, wyjeżdzając pocztowym wozem z nad jeziora Czterech Kantonów, zanim przybyło się pod słoneczne niebo północnej Italji — z Fluelen do Airolo—traciliśmy dwanaście godzin.

Teraz godzina wystarczy, aby wywindować kolejowy pociąg na wyżynę Goeschenen do punktu, w którym zaczyna się tunel św. Gotarda, a po półgodzinie przebytej w dwumilowym chodniku podziemnym staniemy w Airolo...

Dzisiejszych przeto dwanaście godzin ścieśni się do półtory, a z przystankiem do dwóch, przyczem unikniemy drogi, wiodącej ponad zawrotnemi przepaściami.

Co prawda—znowu trochę poezji zniknie z powierzchni świata...

Któż bowiem ze zachwytem, równym przerażeniu, nie odczuwał majestatu tej samotnej, skalistej drogi przez górę św. Gotarda, tych niw śnieżnych, otaczających tu podróżnika nawet w lipcu i sierpniu?...

Któż nie odczuł cudownego kontrastu śnieżnej pustyni i skąpanych w promieniach słońca ogrodów Południa, które uśmiechają się wzdłuż Airolo, Bellinzony i Locarno.

Dwa jeszcze lata — a i to minie!

Ten tylko, kto nad wszystko przenosi potężne wrażenia natury, pozwoli lokomotywie sapać sobie na własny rachunek, a sam pieszo lub wozem wspinać się będzie dalej po kamienistych złomach św. Gotarda, ażeby potem, jak z obłoków, spłynąć na błonia Italji.

Ale reszta dziewięćdziesięciu podróżnych pozwoli się lokomotywie, wygodnie spoczywając w wagonie, przewozić z nad jeziora czterech kantonów ponad urocze brzegi Lago Maggiore.

Jeszcze dwa lata, powiadamy — gdyż tyle czasu upłynie, zanim kolej będzie mogła być w ruch puszczona.

Na brzegach jeziora szwajcarskiego pracują już gorliwie nad linją kolejową do Goeschenen—nie łatwo to jednak przychodzi: potrzeba bowiem poprowadzić pięć mostów pod nad rwące dziko strumienie górskie, potrzeba urządzić wentylację, wprowadzającą świeże powietrze do tunelu, ująć w zbiorniki wodę górską, wykonać olbrzymią robotę murarską.

W każdym razie wypadnie wszystkie siły wytężyć, jeżeli tunel ma być do lata 1882 ukończonym.

Na górę św. Gotarda budowa tamtejszego tunelu wywarła też wpływ potężny.

Goeschenen, cicha wioska górska, przemieniła się w kolonję robotników włoskich i każdy dom jej przechowuje pod swoim dachem tuziny smagłych synów Południa, a szynkownie od lat szeregu odbrzmiewają echem pieśni włoskich, któremu od dziesiątka lat wtó-

WSPOMNIENIA OBYWATELSKIE

przez

autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 45.)

Salomon, faktor nasz, który jechał na koźle, i przysłuchiwał się tej rozmowie naszej, aż skoczył w siedzeniu na owe kwarty.

— Dlaczego pan ten sekret nie wida? — Ja znajdę panu taki żyd, co trzyma gorzelnię, on panu od razu da parę tysięców za to...

— To też ja się zbieram wynaleźć takiego kupca na swój sekret, ale mosendzieju tu pójdzie o krocie, a nie o głupie tysiące...

Ciemno już było, gdy nasz pocztyljon, wytrąbiwszy dla szyku cały repertuar samorodnych utworów swoich, zajechał przed oberżę w Brzeźnicy. Było to ogromnych rozmiarów murowane, z resztkami architektonicznych figlasów karczmisko, obdarte, poszarpane, zbakierowane, ale zawsze z pańska imponujące. Nasz faktor, zostający, jak się zdaje w przyjaźni z arendarzem, radził, żebyśmy wstąpili, bo taki miejscowy żydek najlepiej nas o wszystkiem objaśni.

— Słuchajno arendarzu — mówi pan Jakób, przybierając protekcjonalno-szlachecką minę — tylko nie łżyj mosendzieju a prawdę mów. Źle na tem bratku nie wyjdziesz; my kupimy Brzeźnicę, a pewnie chciałbyś zostać w arendzie.

— Niech panowie kupują — mówi bardzo obojętnie, a nawet, powiedziałbym, lekceważąco ów arendarz, nie wyjmując z ust fajki. Jest to prawdziwy typ polskiego spanoszonego żyda, który już poczuł dobry grosz w kieszeni. — Ja z dworem nie mam nic do czynieni; propinację kupiłem...

— Jakto, samą propinację bez dóbr?

— Ny, z oberżem i drugą karczmą we wsi.

— Toś się mosanie złapał — mówi pan Jakób, klepiąc go po ramieniu.—Takie kupno bez zezwolenia wierzycieli jest nieważne, i nowy dziedzic wyrzuci cię, jak amen w pacierzu...

Żyd zbladł, fajkę z ust wypuścił, a oczy to mu tak zaświeciły, jakby tam w głowie paliło mu się ze sześć świec szabasowych.

— Co wielmożny pan chce? Przed samym rejentem zrobione...

— Choćby przed stoma rejentami, to nic nie pomoże! A może tu i więcej jest takich sprzedaży?

— Mój zięć kupił młyn.

— Także wyleci.

— Jeden tu kupiec nabył gorzelnię?

— No, aparat może zabrać, ale z budynku pójdzie precz!

— I to jest prawda, co jaśnie pan mówi? — pyta, już zdejmując jarmułkę. — Czy jaśnie pan jest sędzia z najstarszego sądu?

— Czem jestem, tem jestem, do ciebie nie należy, ale ci powiadam bratku, wylecisz.

— Aj waj! — krzyknie żyd, łapiąc się za pejsy i zaczyna biegać po alkierzu i zaczyna szeptać i głową kiwać. — Aj waj! moje sześć tysiąców...

Po chwili napada go straszna pasja; wydobywa dokument z kufra i trzesąc nim przed panem Jakóbem, woła:

— To nie może bić! Ten rządca Kalt pójdzie na kryminał, ja im z gardła wyjmę moje sześć tysiąców. Co to jest. Oszustwo... Sure — woła na zaglądającą do nas z szynkownej izby żydówkę, i zaczyna jej coś przekładać w niezrozumiałym szwargocie, jak się zdaje, żeby zaprzęgać konie, bo musi natychmiast wyjechać.

— Więc to tam nietęgo w pałacu, hę? — zapytuje dalej pan Jakób.

— Niech oni przepadną z całym pałac! Może i meblów odbiorą, ja kupił na licytaje przed panem komornik...

I znowu coś do żydówki szwargocze i ubiera się na gwałt, a z całej jego postawy i dziwacznie skaczących ruchów widać, że wiadomością tą jest niezmiernie przerażony.

Widząc, że tu się niczego nie dowiemy, wsiadamy do bryczki i każemy jechać do dworu. Przebywszy dość obszerny plac przed kościołem niby rynek jaki, wjeżdżamy między dwa na wpół zrujnowane słupy murowane, jak się zdaje resztki po dawnej bramie. A że na dworze ciemno i pocztyljon nie zna zajazdu, więc zamiast skręcić w ulicę, pakujemy się prosto na kląb między krzewy. Konie się plączą, gałęzie pod kołami trzeszczą, aż w końcu dostajemy się w taką gęstwinę, że ani kroku naprzód, ani kroku w tył zrobić już niepodobna. Na dobitkę wszystkiego, obskakuje nas zgraja różnej wielkości psów i piesków, które wyszczekując na wszystkie tony, skaczą do nosów końskich, a nawet próbują dostać się do bryczki. Zaczynamy tedy wołać o pomoc, lecz jakoś nikt się nie pokazuje, jakby w pałacu wszelki duch wymarł.

Przed nami tylko widać rozległą bielejącą się masę i w niej zabłyska naraz światełko. Słyszymy, otwierają się drzwi z przeraźliwym skrzypem, z latarnią w ręku wyłazi przygarbiony i kaszlący starowina w jasnym liberyjnym surducie, z dużemi świecącemi guzikami.

— A ktoż tam u djaska po krzakach jezdzi! Pani hrabina chora, a tu takie krzyki jakby przed oberżą...

Pocztyljon coś się tam tłómaczy, ale stary nie daje mu przyjść do słowa, konie bierze za uzdy i bryczkę w tył cofa...

— Pocztyljon przecie — gderze dalej — trąbę ma na plecach, a nie wie, gdzie jechać... Jabym ci tu kazał trzodę paść a nie z panami jezdzić... Tylko co dzisiaj wygracowałem trawniki i het oczyściłem, a on mi jedzie, jakby na rolę... *(D. c. n.)*

rzyły po dniu i nocy ponure odgłosy min wysadzających w powietrze skały.

Dziś w poniedziałek spodziewają się ukończyć wiekopomną pracę, nad którą przez lat blisko dziesięć mozoliło się 3.000 robotników dziennie, na którą przeto, licząc na rok tylko 100 dni pracy, zużyto dziewięć miljonów tychże.

Jeszcze godzin parę, a jedno z największych dzieł, jakie historja nowoczesna wskazuje, zostanie dokonanem...

Nowy, wspaniały tryumf genjusza pracy i twórczości.

Zważmy i na to, że dzielni inżenierowie tak wybornie obliczyli kierunek drogi przez wnętrze góry, iż, kopiąc wedle oznaczonej linji, ani o cal się nie pomylono i obie połowy tunelu, jedna od południa, druga od północy wiercone, najdokładniej na siebie natrafiły.

ODCZYTY.

P. Wojciech hr. Dzieduszycki.— Rys historji filozofji.

—B— Kiedy p. Wojciech hr. Dzieduszycki, wszedłszy wczoraj na katedrę, nazwał filozofję „nauką nauk“, zdawało nam się, iż słyszymy dolatujący do nas głos nie z tego świata, jakieś echo przeszłości, którą myśliciele dzisiejsi pragnęliby żywcem pogrzebać, wypisawszy na grobowym kamieniu lekceważące pogardliwe epitaphium: tu leży metafizyka.

Metafizyka, scholastyka — to oskarżenie filozofji —to jak wieki średnie mogą być oskarżeniem historji, a czasy nasze tak są głęboko przekonane, że filozofja przygnieciona brzemieniem tych dwu wyrazów nie powstanie już więcej, że z pewną wspaniałomyślnością w historji filozofji kreślą jej mowę pogrzebową.

Czy istotnie milczenie filozofji jest milczeniem śmierci, a pesymistyczne jej do *nirwany* westchnienia są tylko zagrobowemi rozpamiętywaniami nad nicością ludzkiego myślenia?

Przyszłość, może bardzo niedaleka, da zapewne na to pytanie wymowną, przekonywającą odpowiedź, —tymczasem zdarzają się przecież i w naszych czasach umysły, które w takiem milczeniu widzą tylko chwilę skupienia się ducha ludzkiego, a w spojrzeniu w przeszłość, w przemierzeniu drogi przebieżonej czerpią dla tego ducha siłę do nowych, wyższych może niż dotąd lotów.

Tak rozważana „historja filozofji“ przedstawia oczom myśliciela wspaniały widok i taki widok *à vol d'oiseau* zamierzył, jak się zdaje, przedstawić publiczności naszej p. Dzieduszycki.

Powtarzamy „jak się zdaje“, gdyż z pierwszego odczytu nie łatwo nam wysnuwać wnioski co do planu czterogodzinnego wykładu prelegenta, co do pewnych punktów wytycznych, których w tak sumarycznem streszczeniu dziejów myśli ludzkiej trzymać się będzie autor „Aten“.

Z dotychczasowego tych dziejów przebiegu spostrzegliśmy takie punkta wytyczne nie w przedmiotowo we wzajemnym do siebie stosunku rozważanych szkołach filozoficznych — ale w sympatjach do pewnych, w niechęciach do innych kierunków, słowem w subjektywnych prelegenta zapatrywaniach.

Z początku zaraz, pod wpływem wyłącznej dla Grecji sympatji, p. Dzieduszycki dawnym a ustępującym już przed nowszą nauką obyczajem, datuje zaranie wszelkiej filozofji od Talesa; w ocenianiu zaś filozofji indów hołduje przebrzmiałym już poglądom „o nieruchomości Wschodu“, który, jakoby rozmyślając, zgłębiając, filozofując, nie wiedział dla czego to czyni, pozbawiony był filozoficznej świadomości myślenia i budował raczej religię niż filozofję.

Trudno zgodzić się na to z prelegentem, pamiętając filozoficzne temata zawarte w Wedach, subtelne spekulacje buddyzmu, cały systemat logiki (Njaja), antagonizm wreszcie dwu kierunków myślenia idealistycznego (mimansa) i realistycznego przypominający przeciwieństwa greckich szkół eleatów i atomistów.

Trudno również zapomnieć, że w innych czasach, wśród innej cywilizacji, filozofja, będąc na posłudze teologji (theologiae ancilla), była przecież niewątpliwie świadomą siebie filozofją, tylko na gruncie religijnym wyrosłą.

Filozofów natury starszej szkoły jońskiej streścił prelegent wraz z późniejszymi nader potocznie: Tales Anaximander, Heraklit, Empedokles, Demokryt, Anaxagoras mignęli przed słuchaczami jak nikłe sylwetki, przyczem słuchacz nie miał objaśnionego stosunku, następstwa szkół lub pojedyńczych filozofów, nic nie dowiedział się ani o eleatach, ani o atomistach, a usłyszał natomiast zwrot do dzisiejszych filozofów, Langego i Dühringa, który bynajmniej nie przyczynił się do rozjaśnienia tego okresu filozofji greckiej.

Na Pytagorasie zatrzymał się p. Dzieduszycki nieco dłużej, na Anaxagorasie zamykającym perjod realizmu greckiej filozofji — bardzo krótko.

Najgorzej na konieczności ryczałtowych definicyj wyszli sofiści.

Gdyby bezstronna historja nie była im w rozwoju ducha ludzkiego wyznaczyła roli encyklopedystów starożytności, słuchacz wyniósłby z odczytu p. Dzieduszyckiego przekonanie, że sofiści innej nie szerzyli nauki prócz dowodzeń, „że zbrodnia jest rzeczą dobrą“.

Sokrates postawiony był przez prelegenta tylko w stosunku do sofistów; metody, głównych znamion jego filozofji ani etyki nie poznaliśmy wcale—nie słyszeliśmy również nic o cynikach ani o rozgłośnym ich przedstawicielu, Diogenesie z Synopy.

Plutonowi poświęcił prelegent kwadrans, i poprzestał na przedstawieniu metodologji „bozkiego filozofa.“

Następny odczyt rozpocznie się od Arystotelesa.

W tej chwili poprzestać musimy na tej sprawozdawczej wzmiance; całość da nam może sposobność określić bliżej stanowisko prelegenta do przedmiotu, który zresztą, ze względu na bezprzykładnie ciasne ramy i na rodzaj audytorjum, musi być jaknajtreściwiej traktowanym.

P. Gracjan Chmielewski. — O wpływie światła i ciepła na życie roślin.

—Dr B. K.— Sobotni odczyt p. Gracjana Chmielewskiego napełnił onegdaj salę ratuszową po brzegi— głodni szlązacy sporą niezawodnie zeń otrzymają sumkę.

P. Chmielewski czytał—„o wpływie światła i ciepła na życie roślin“.

Tytuł, jak widzimy, dość ponętny i ciekawy—szkoda tylko, iż prelegent ze sporą ilością ciekawych faktów fizjologicznych i chemicznych życia roślinnego nie umiał się obejść, że się tak wyrazimy „po literacku“ i z tematu, który mógłby być bardzo interesującym dla wszystkich, odczytał rzecz, którą mogli tylko zrozumieć... wybrani.

Prelegent rozpoczął pracę swoją od wyłożenia słuchaczom różnicy, jaka zachodzi między organicznym i nieorganicznym światem w chemji.

Mówił o związkach węgla z organicznemi i nieorganicznemi częściami — ukazał warunki, przy jakich następuje zamiana materyj organicznych na nieorganiczne i odwrotnie—poparł doswiadczeniem z rozżarzonym węglem, umieszczając go w kloszu napełnionym tlenem, iż właśnie od tego tlenu zależnem jest palenie się ciał i zamiana części nieorganicznych na organiczne.

Następnie bardzo jasno wyłożył teorje komórek zwanych *chlorofilami* (zielenią roślinną), od których właśnie zależnym jest rozrost fizjologiczny rośliny.

Chlorofil ten ma zajmować w organach roślinnych wybitne stanowisko przy procesie rozkładu kwasu węglowego; objaśnił dalej prelegent, iż rośliny nie mające tych komórek — nie posiadają i zdolności do rozrostu materji.

Tutaj, być może, żeśmy nie dosłyszeli, ale wydało nam się dziwną rzeczą, iż prelegent, widocznie tak doskonale obznajmiony z postępem swojej nauki, nic nam nie wspomniał o nowym poglądzie Pringsheima, według którego chlorofil ma się składać z dwóch materyj zupełnie różnych od siebie, z których jedna hypochloryna działa właśnie na kwas węglowy—druga zaś chroni tylko pierwszą, aby jako niezmiernie delikatna nie uległa zbyt silnym promieniom słonecznym; zużywa się on więc sam tylko tutaj, gdy drugi pierwiastek, hypochloryna, jest właśnie czynnikiem fizjologicznym rozrostu.

Mówiąc o sile głównej, powodującej właśnie ten rozrost, prelegent przyznał się do zupełnej jej nieświadomości, do czego i nauka sama przyznać się musi...

W zakończeniu: opowiedziawszy poprzednio stosunki roślinne, autor przystąpił do określenia dwóch najważniejszych czynników w życiu roślin — światła i ciepła — i na doświadczeniach okazał, iż światło ma wpływ na chemiczne życie rośliny.

Odczyt skończył się anegdotą z życia Stefensona, który odpowiada swojemu znajomemu, iż siłą poruszającą jego lokomotywę jest słońce—ukryte w węglu kamiennym — który człowiek wydobył z ziemi i zaprzągł w jarzmo ku swojej wygodzie...

Anegdota dowcipna—choć, rozumując konsekwentnie, niewłaściwa dla określenia siły — bo Stefenson idąc dalej musiałby powiedzieć, że siła ta leży w owej cząstce, z której z czasów chaosu wyłoniło się słońce — jednem słowem, w początku wszech rzeczy...

Doświadczenia urządzone przez prelegenta udały się nieźle: latarnia czarnoksięska doskonale pokazywała rośliny i komórki roślin, ale naturalnie tylko dla bliżej znajdujących się katedry widzialne.

Jednem słowem, cały odczyt był pracą ciekawą, szkoda tylko, iż, jak to już powiedzieliśmy, za mało był popularnym—niezastosowanym do pojęć ogółu—„niemieckiem“ dla wielu „kazaniem“.

Do małej jasności przedmiotu przyczyniło się także bardzo i zbyt szybkie czytanie elaboratu przez prelegenta.

Z teatru i muzyki.

—B— Pan Stanisław Barcewicz wystąpił w sobotę z dorocznym swoim koncertem, w którym przyjęli udział p. Aleksander Michałowski i pani Julja Uszyńska.

Koncertant zbyt jest znanym, jako skrzypek dzielny, pełen cennych wirtuozowskich przymiotów, ażebyśmy tu grę jego szczegółowo rozbierać mieli.

Zawsze to ten sam ton okrągły, jędrny i silny; ta sama gruntowna, pewna siebie technika, to samo szerokie frazowanie, ta sama udzielająca się słuchaczowi werwa i energja.

P. Barcewicz grał przedwczoraj nieznany u nas koncert Henryka Wieniawskiego.

W kompozycji trzymanej wogóle w stylu Benot'a i Vieuxtemps'a, ostatnie allegro (á la Zingara) najoryginalniej jest pomyślane — a koncertant odegrał je ze świetna brawurą.

Bardzo ładnie traktowany był romans andaluzyjski Sarasatego, a polonez Vieuxtemps'a iskrzył się życiem i ogniem.

Pan Michałowski wyborną ma technikę, śliczne dotknięcie, palce znakomicie wyrobione — słowem przymioty nieocenione do takich kompozycyj, jak Polonez (Asdur) Szopena lub Walc Moszkowskiego.

Traktowanie warjacyj Mendelssohna, Ballady i Scherza Szopena wydało nam się zbyt pod względem frazowania i rytmów fantastycznem: nadużywanie *rubata* i pedału zacierało w nich wyrazistość głównej myśli i stosunek jej do pomysłów dodatkowych.

Pani Uszyńska wdzięcznie odśpiewała „Pieśń ludową“ Hertza i „Marzenia dziewczyny“ Żeleńskiego.

*

—W— Wieczór dramatyczno-muzyczny na dochód biednych pod opieką św. Wincentego à Paulo udał się wybornie, dzięki potężnemu poparciu takich talentów jak Modrzejowska, Popielówna—i niezwykłości pomysłu.

Odegranie na estradzie komedyjki „Iskierka“, która tak ogólne w publiczności obudziła zajęcie, dobrą było inwencją i korzystnie wyróżniło wczorajszy wieczór z pośród mnóstwa tego rodzaju filantropijnych produkcyj.

Publiczność bawiła się wyśmienicie grą trojga artystów, którzy znie pospolitym taktem miarkowali na estradzie wszystko, cokolwiek w braku teatralnego przyboru mogłoby się wydać jaskrawszem na estradzie.

Przedstawienie „Iskierki“ poprzedził koncert z częścią instrumentalno-wokalną, w której odznaczał się artystyczny smyczek Górskiego i amatorski śpiew pani Wilgockiej, oraz z częścią deklamacyjną, w której Modrzejowska wypowiedziała utwory młodego dziewiętnasto-letniego anonyma, zwiastujące pewne poetyckie zdolności.

*

—s— Teatr amatorski w dobroczynności.

Niejednokrotnie już mieliśmy sposobność zauważyć, iż ten teatrzyk, względnie do warunków w jakich się rozwija, wzorowo jest prowadzony.

Zarządzający nim starają się o nowe sztuki, głównie oryginalne; amatorowie, z których kilku rzeczywiście zdolnościami scenicznemi jest obdarzonych, nabierają coraz więcej wprawy i pewności a także pan Stanisław Grzywiński wybornym jest dyrektorem artystycznym teatrów amatorskich.

Umie on te wszystkie żywioły wprowadzić w harmonijną całość, zapełnić znaczne braki, jakie się ukazują skutkiem szczupłości miejsca i niedostateczności przyborów, słowem jemu znaczna część zasługi się należy.

A wszystkie te usiłowania ubogim idą na dobry pożytek.

Wczoraj zaczęto widowisko wesołą krotochwilą Fredry „Trzy domina.“

Budzi ona zawsze śmiech zdrowy — graną też jest z humorem.

Zręcznie się przedstawia komedyjka Hugona Müllera, przełożona z niemieckiego przez K. Dobieckiego p. t. „W salonie pierwszej klasy.“

Trzeba jednak przyznać, że powodzenie swoje fraszka ta zawdzięcza barwnej i ożywionej grze pannie Zofii Cichockiej i pana A. Sommera.

Trzeba dodać, że i p. Drzewiecki bardzo przyzwoicie się wywiązał z małej rolki garsona restauracyjnego.

Oto treść:

Szła raz łania przez pola i jeleń szedł za nią,
I rzekł jej: „Tyś jest łanio serca mego panią.“
Poznali się w niedzielę, pobrali we czwartek,
Łani była Barbara, jeleniowi Bartek.

Tu wprawdzie niema pola, ale na stacji kolei żelaznej poznali się baron Edward z baronową Wandą, wdową, ale też rzeczy szły krócej jeszcze i składniej. Że się sobie podobali wzajemnie, nie dziwimy się temu, gdyż i publiczność była tegoż samego zdania.

W znanej już z druku komedji p. t. „Spudłowali“, oryginalnie napisanej przez Kazimierza Zaleskiego, główna rola (Margot) przypadła, na korzyść sztuki, utalentowanej amatorce, pani Śnieżkowej.

Ustrzegłszy się w grze swojej przesady i zbytniego wybijania efektów, pani Śnieżkowa umiała wlać w nią delikatny odcień uczucia, przebijający się w zachowaniu pewnej powagi i niezaprzeczonej przyzwoitości obejścia zgodnej z rolą Margot, pomimo różnych przejść komicznych, przez nią samą wywołanych.

Pan Gawalewicz, który już parę razy na deskach tegoż samego teatrzyku z powodzeniem występował, podtrzymał i tym razem w drobnej roli Henryka zyskany dawniej przyklask.

Jako zbir Van der Tereaboom, p. Stanisław Grzywiński wybornie się upijał, dając nacisk na komiczną stronę sytuacji, p. Drzewiecki w roli szynkarza był tchórzem w samą miarę i komicznym bez przesady, a pp. Golański i Wilczyński dobrze dopomogli do całości.

Autora i artystów wywołano.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety petersburskie donoszą, że w jednej z wyższych instytucyj rządowych roztrząsany jest obecnie projekt zmienienia ustanowionego w roku zeszłym podatku procentowego od towarów ekspedycji pośpiesznej przesyłanych kolejami. Doświadczenie przekonało, że podatek ten nie przynosi oczekiwanych korzyści, przeciwnie powodował nawet szkody. Podobno jednak podatek zupełnie zniesiony nie zostanie, lecz tylko będzie ograniczony.

= Z gazet petersburskich dowiadujemy się, że obowiązujące obecnie przepisy o jarmarkach mają uledz znacznym zmianom.

= Myśl urządzenia ogólnej kolejowej komisji sanitarnej i podkomisyj miejscowych coraz bardziej postępuje; wkrótce ostatecznie rozwinięty projekt w tym przedmiocie zostanie oddany do decyzji władzy wyższej.

= Z dniem dzisiejszym włączoną zostaje do bezpośredniej komunikacji pasażerskiej pomiędzy drogami żelaznemi warszawsko-nadwiślańską i warszawsko-terespolską, w kierunku przez Łuków, stacja Iwangród ze stacją Siedlce, tudzież stacja Lublin ze stacjami Siedlce i Brześć.

= Obiegają pogłoski o zawiązaniu się w Łodzi towarzystwa akcyjnego, mającego na celu dawanie miejscowym przemysłowcom pożyczek na zastaw towarów nietylko przędzalnianych, ale w ogóle wszelkich; przy udzielaniu pożyczek towarzystwo kierować się zamierza zasadami przyjętemi przez Bank polski.

= Dyfterja ukazała się w Ząbkach, gminie Wawer pod Warszawą i zdławiła już kilkoro dzieci; środki lekarskie rozwinięte zostały.

= W gmachu głównego więzienia karnego, przy ulicy Dzielnej, dopełnione zostaną wkrótce różne meljoracje; między innemi mur otaczający więzienie zostanie podwyższony.

= Niedawno wybudowany olbrzymi dom p. Efrosa, na Nowym-Świecie, został w tych dniach nabyty za sumę około 400,000 rubli przez kupca tutejszego, pana Glasa.

= Dziś drugi odczyt Wojciecha hr. Dzieduszyckiego na rzecz osad rolnych.

= W lwowskiej szkole politechnicznej opróżnioną została katedra technologii chemicznej z płacą roczną 1,800 złr. i dodatkiem aktywalnym według rangi VI klasy; kandydaci winni się zgłaszać do 1-go kwietnia r. b.

= Z literatury.

* Niedawno wyszły dwie wspaniałe publikacje francuskie, będące chlubą imienia polskiego.

Są to prace Michała Girdwoynia, które najpierw ukazały się w „Pamiętnikach“ nauk ścisłych, wydawanych nakładem prezesa tegoż Towarzystwa a właściciela biblioteki kórnickiej hr. Jana Działyńskiego — a następnie ogłoszone zostały we francuskim przekładzie w ozdobnych in folio — edycjach paryskiego księgarza nakładcy I. Rotschilda.

Pierwsza z tych prac „Anatomja pszczoły“, ogłoszona najpierw w Pamiętniku, a następnie w osobnem wydaniu Żupańskiego w Poznaniu, wyszła we francuskim języku w przekładzie Augustyna Pillain w r. 1876 p. t.: „*Anatomie et physiologie de l'abeille par Michel Girdwoyń; ouvrage avec 12 planches en lithographie, ayant obtenu la médaille de Mérite a l'Exposition universelle de Vienne et la Medaille de 1-re classe à la société Imperiale et Royale d'Agriculture à Cracovie*“.

Na odwrotnej stronie głównego tytułu nadmieniono wyraźnie: *Cette publication extraite du volume VI du Mémorial de la société polonaise des sciences exactes à Paris* etc.

Drugą rozprawą jest ogłoszona najpierw w IX tomie pamiętnika „Patologia ryb“, która wyszła obecnie we francuskim przekładzie p. t.: „*Michel Girdwoyń, membre de sociétés d'insectologie de Paris, de la Gironde* etc. *Pathologie des poissons, traité des maladies, des monstruosités et des anomalies des oeufs et des embryons, accompagné de 11 planches lithographiées—ouvrage primé par la société d'acclimatisation de Paris. Paris 1880 in folio.*“

Ubolewać tylko należy, że autor nie dopilnował tego, aby wydawca nadmienił i przy tem dziele, że tłómaczone jest z języka polskiego i że najpierw drukowane było w polskiej publikacji „Pamiętnika“ Towarzystwa nauk ścisłych.

* Wydawnictwo „Dzieł Józefa Kremera“ dobiega ku końcowi.

Obecnie ukazał się tom IX, zawierający dalszy ciąg „Podróży do Włoch“ i „Pisma pomniejsze“.

Pod starannym kierunkiem prof. Struvego nowa, kompletna edycja dzieł naszego filozofa-estetyka wzbogaci poważniejszy dział wydawniczy.

* W dalszym ciągu „taniego wydawnictwa czytelń Jana Jeleńskiego“ opuści wkrótce prasę drugie wydanie książeczki ludowej p. t.: „Odpowiedź ciekawemu Kubie czem dzisiejszy wieśniak być może i powinien“ przez Janka Mrówkę (Jana Jeleńskiego).

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący, co następuje:

Teatr wielki:

Poniedziałek: „Ernani“ (abonament B, nr 8); wtorek: „Sabinki“; środa: „Cyrulik Sewilski“ (abonament A, nr 4), czwartek: „Opiekun i wychowanica“, „Iskierka“ i „Divertissement“; piątek: „Cyrulik Sewilski“ (abonament B, na 4); sobota: „Aida“ (abonament zawieszony); niedziela: „Katarzyna, córka bandyty“.

Teatr rozmaitości:

Wtorek: „Pomyłka“, „Robotnicy“, oraz „Kawaler Marcowy“; środa: „Montjoye“; czwartek: „Akrobata“, tudzież „Pan Geldhab“; piątek: „Starzy kawalerowie“; sobota: „Drzemka pana Prospera“; niedziela: „Pan Damazy“.

* Wczoraj teatr rozmaitości, pomimo wieczoru w sali ratusza, był znakomicie zapełniony.

Nie dziw!—grano „Dziedzictwo p. Plumet“ z Żołkowskim w tytułowej roli.

* Dziś, w salach redutowych, odbędzie się wieczór dramatyczny na korzyść p. Jana Tatarkiewicza, artysty dramatycznego i reżysera sceny warszawskiej.

* W sobotę komisja specjalna zwiedzała wnętrze teatru wielkiego, w celu utworzenia projektu powiększenia sali.

* Za kilka dni rozpoczęte już zostaną roboty restauracyjne w salach redutowych.

* Donoszą nam, iż dyrekcja teatrów warszawskich zawarła już umowę z impresarjem petersburskiej opery włoskiej.

Sezon ma trwać od 20 marca do 21 kwietnia i obejmie ośmnaście przedstawień.

Do składu trupy należą panie: Salla, Pisani; panowie: Pisani, Massini, Frappoli, Bouhy, Alleni (obecnie tu śpiewający) i Pinto.

P. Lago otrzyma sumę 25,000 rs.

Ceny biletów na przedstawienia te zostaną podwyższone.

* Ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa muzycznego odbyło się w dniu wczorajszym.

Członków zebrało się tylko około sześćdziesięciu.

Posiedzenie zagajone zostało przez prezesa, pana Feliksa Sobańskiego, który przedstawił sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok ubiegły.

Z odczytanego bilansu za rok zeszły dowiedziano się, iż spodziewana przewyżka, zamiast rs. 1,262 kop. 50, wyniosła rs. 934 kop. 37.

Lecz jeżeli budżet za rok zeszły zawiódł nadzieje, to smutniej jeszcze przedstawia się budżet na rok bieżący: grozi on niedoborem dochodzącym aż do dwóch tysięcy rubli.

Budżet ten został zatwierdzony przez zgromadzenie, które uchwaliło przytem, ażeby odpisać ze stanu czynnego przeszło tysiąc siedmset rubli nieuiszczonych składek.

Następnie pan Wł. Wiślicki odczytał wniosek komitetu, ażeby co miesiąc urządzony był pod kierunkiem dyrektora jeden wieczór koncertowy z programem poważnym i współudziałem sił artystycznych pierwszorzędnych.

Na urządzenie każdego takiego koncertu przeznaczonoby, według wniosku, rubli trzysta.

Przytem projektowany był i drugi wieczór muzyczny, również raz na miesiąc, z programem wszakże popularniejszym, który mieliby wykonywać przeważnie amatorowie.

Koszta takiego wieczoru obliczono na rubli 25.

Oprócz tego proponowano we wniosku urządzanie dwutygodniowych rautów, z muzyką, deklamacją, odczytami, a nawet z tańcami.

Projekt ten przyjęty został po żywych rozprawach.

Wreszcie prezes, pan Feliks Sobański, prosił obecnych o składanie właściwych kartek, celem wyboru sześciu członków komitetu.

Zgromadzenie jednomyślnie wypowiedziało życzenie, ażeby pan Sobański i nadal pozostał na zajmowanem dotychczas stanowisku przewodniczącego.

= Ze sztuki.

* Na ścianach tyle wybrednego „Salonu paryskiego“ coraz częściej pojawiają się prace artystów naszych.

Dawniej znajdował tam tylko dostęp Rodakowski, który za „Kardynała“ uniósł z „Salonu“ czerwoną wstążeczkę „legji“—po nim wtargnął imponująco Matejko ze swoją „Unją“ i zdobył krzyż i medal“—dalej ukazał się Siemiradzki ze swemi „Świecznikami“, ostatnio wreszcie wszedł tam za sprawą Goupila Chełmoński, wprowadzając za sobą całe stado swych rozszalałych ukraińskich tabunów.

Dziś donoszą nam o nowym, polskim „na salon“ najeździe.

Gotują się do wyprawy Siemiradzki, Brandt, Żmurko, Kowalski.

Zwycięztwa!

* Znany z wystawy Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych wspaniały obraz „Pogrzeb mnicha“ — pędzla Suchodolskiego (syna), znalazł nabywcę.

Zdjął go ze ścian wiedeńskiego *Kunstvereinu* właściciel galerji w Dreznie, br. Leitenberger.

* Antoniego Gramatyki „Długosz“ przeszedł na własność jednego z mecenasów sztuki w Galicji.

* W ostatnim numerze *Tygodnika illustrowanego* spotykamy ciekawy artykuł p. Michała Wołowskiego o „Jeremjaszu Falku“, urodzonym w Gdańsku roku 1619.

Pierwszy ten sztycharz polski głośny był wielce z prac swoich, które za granicą i teraz jeszcze cenione są wysoko.

Rytował on z wielkiem powodzeniem zarówno sceny historyczne i rodzajowe, jak i portrety.

Wizerunek Falka, którym opatrzony jest artykuł, wycięty został według jedynie istniejącego obecnie portretu Falka, wykonanego przez Antoniego Oleszczyńskiego.

W końcu artykułu zapowiada autor szereg notat i o innych też przedstawicielach sztuki polskiej w tychże co i Falk czasach.

= Wisła przybiera.

W sobotę poziom jej wynosił stóp 5 cali 9.

Dziś zaś wysokość rzeki dochodzi już do stóp 7, cali 2.

= Echa z prowincji.

* W dobrach Dęblin pod Iwangrodem w miejscowych cegielniach wystawiony zostanie wkrótce drugi piec Hoffmana.

* Na stacji kolei nadwiślańskiej, w Nałęczowie, w zeszły piątek wyniknął pożar.

Zgorzała ściana zewnętrzna budynku stacyjnego.

* Ofiara niedozoru.

We wsi Zalesie, w powiecie makowskim, dziewczynka licząca półtora roku, Bronisława Załęska, pozostawiona została sama w izbie około rozpalonego pieca.

Dziecko poparzyło się tak silnie, że wkrótce zmarło

* Kościół parafjalny we wsi Wyśmierzyce, dekanacie radomskim, nie wystarczający dość licznej parafji, dzięki ofiarności właścicieli dóbr Wyśmierzyce i obywateli miasta Warszawy, Wiktora i Karoliny z Chrzanowskich małż. Świerkowskich, został nietylko znacznie powiększony, lecz cały pokryty blachą cynkową i ozdobiony wieżyczką angielską.

Dar na cel ten małżonków Świerkowskich wynosił rs. 5,000.

* *Przegląd Katolicki* donosi, iż w roku zeszłym w dyecezji sandomierskiej 23 osób z wyznania protestanckiego przeszło na łono kościoła rzymsko-katolickiego; zaś dnia 12 października 1879 r. dwoje starozakonnych: Moszek Dyzenhaus i Itta Tajtelbaum przyjęło chrzest święty z rąk ks. Stanisława Giełżyńskiego, proboszcza parafji Strzyżowice.

* Kościół parafjalny katolicki w Maciejowicach, powiecie garwolińskim, z nastaniem wiosny, ma uledz gruntownej naprawie, a przytem znacznemu rozszerzeniu przez dobudowanie nawy kościelnej, podług planów budowniczego Marconiego.

Suma kosztorysem przewidziana wynosi przeszło 23,000 rs.

Kierunek robót dokonać się mających powierzony

został panu Zawadzkiemu, budowniczemu z Warszawy.

* Donoszą nam z powiatów olkuskiego i miechowskiego, iż tamtejsi obywatele wiejscy zebrali znaczną partję zboża dla szlązaków, które wysłane zostanie do rozporządzenia Miarki.

* W dobrach Sarny nad Wieprzem położonych, w tym jeszcze roku urządzoną zostanie stacja ogierów rozpłodowych ze stada rządowego w Janowie.

* Jarmark w Skaryszewie odbył się pomyślniej, aniżeli w roku zeszłym.

Było sporo koni i bydła, a tranzakcje szły dość żywo.

= Nowy zator.

Donoszą nam z Sandomierza, że rozsadzanie zatorów postępuje ciągle pomimo trudności.

Rozbito dotąd 500 saż. kwadr., oczyszczono 200.

Mówią o puszczeniu Wisły pod Igołomią i utworzeniu się tam obszernego zatoru!

= Zbrodnia.

W Sosnowicach, niejaki W., utrzymujący karczmę, dopuścił się w tych dniach zbrodni żonobójstwa.

W przystępie szalonego gniewu przebił on nieszczęśliwą swą żonę nożem.

Ofiara po kilkunastu minutach wyzionęła ducha...

Zabójca usiłował się ratować ucieczką, lecz został przytrzymany...

= Dob e rady.

Kochaj przyjaciół, ale bądź ostrożny, gdyż mogą kiedyś być twoimi nieprzyjaciółmi...

Bądź umiarkowany w nienawiści względem nieprzyjaciół, gdyż później mogą zostać twoimi przyjaciółmi.

= Apartament umeblowany.

Właściciel domu oprowadza wynajmującego apartament i wskazuje umeblowanie.

— To są starożytne fotele? — pyta się wynajmujący.

— Tak... są to fotele Ludwika czternastego, piętnastegc lub szesnastego...

= Także logika!

— A! ogłosiłeś w *Kurjerze* żeś zgubił srebrny zegarek...

— Wiesz, właściwie jest to zegarak złoty, ale nie mów o tem nikomu, boby mi go nie oddali...

= **Wypadki.**

* W domu pod nr. 7, przy ulicy Chłodnej, znaleziono wczoraj podrzucone dziecię płci męskiej, około 2 tygodni mieć mogące.

Podniesione w korytarzu pierwszego piętra, oddane zostało niemowlę to do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Nocy minionej, w domu nr 13, przy ulicy Miodowej, w mieszkaniu p. R. popełniono znaczną kradzież.

Złodzieje dostali się do mieszkania, wyłamawszy zamek.

Skradziono futra męskie i damskie, oraz mnóstwo złotych i srebrnych rzeczy.

Poszkodowany ocenia pomienioną stratę na 2,485 rubli.

* Wczoraj, na rogu Długiej i Miodowej, woźnica ciężkim wozem powożący, najechał przez nieostrożność na przechodzącego Wiktora R., przewrócił go i skaleczył.

* Pracujący w młynie parowym, mieszczącym się w domu nr 14, przy ulicy Solec, przez nieostrożność zgniótł sobie maszyną wielki palec prawej ręki.

* Wczoraj rano, na Krakowskiem-Przedmieściu, Michał G., pokłóciwszy się ze Stanisławem K., w bójce ztąd wynikłej zadał temu ostatniemu scyzorykiem ranę w głowę.

Pomoc lekarską udzielono.

Niebezpieczeństwa niema.

* Wczoraj, około godziny jedenastej wieczorem w nowobudującym się domu p. Galpera, przy ulicy Nowolipki (nr 51a) ukazał się ogień.

Zapaliła się ściana drewniana.

Płomienie przytłumili topornicy oddziału pierwszego.

Wyruszył także z koszar oddział ratuszowy, lecz z drogi został zwrócony.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* Pracownicy fabryki zduńskiej przy ulicy Leszno nr 46: M. N. rs. 2; G. K. rs. 1; W. M. kop. 30; Bogumiła M. rs. 4 w srebrze dla szlązaków; K. K. ośmnaście koszul dla szlązaków, A. P. mundur i czapka dla biednego ucznia.

— Dla dotkniętych głodem szlązaków i sandomierzan, w dniu 29 lutego, jako w dzień imienin Aleksandra Kw., pod nr 41a przy ulicy Pawiej w kółku towarzyskiem zebrano rs. 2.

— *Praw. wiest.* pomieszcza następującą odezwę nowomianowanego naczelnika najwyższej komisji zarządzajacej jen. Lorys-Melikowa do mieszkańców stolicy: „Szereg niesłychanych zbrodniczych zamachów na całość ustroju społecznego państwa i na świętą osobę Najjaśniejszego Pana w chwili, kiedy wszystkie stany przygotowują się do uczczenia dwudziestopięcioletniego, owocnego wewnątrz i sławnego na zewnątrz, panowania najszlachetniejszego z Monarchów, wywołał nietylko oburzenie narodu rosyjskiego, lecz i obrzydzenie całej Europy. Rząd niejednokrotnie już odwoływał się do społeczeństwa o skoncentrowanie sił w walce z występnemi objawami, rujnującemi zasadnicze podstawy cywilnego ustroju, bez którego nie jest możliwy rozwój żadnego dobrze uorganizowanego państwa. Obecnie jest on zmuszony przedsięwziąć środki więcej stanowcze w celu zgniecenia zła, sięgajacego rozmiarów dla społeczeństwa niebezpiecznych. Z woli monarszej Najjaśniejszego Pana mnie przypadło ciężkie zadanie kierowania naczelnego nieuniknionemi środkami, wynikającemi z obecnego położenia. Pełen nadziei w Wszechmocnego wierząc silnie w niezachwianą trwałość ustroju państwowego Rosji, która niejednokrotnie przeżyć potrafiła cięższe jeszcze chwile, przekonany wskutek długoletniej służby dla Cesarza i ojczyzny o zdrowym rozumie i sile moralnej narodu rosyjskiego, ze czcią przyjmuję tę nową oznakę Monarszego zaufania do moich słabych sił. Jestem przeświadczony, że oczekująca mnie działalność wielce jest skomplikowaną i nie ukrywam przed sobą leżącej na mnie odpowiedzialności. Nie dając miejsca nadmiernym a zbyt śpiesznym oczekiwaniom, obiecać mogę tylko jedno — że całe staranie i zdolność skieruję ku temu, ażeby z jednej strony nie dozwalać ani najmniejszej względności i nie cofać się przed żadnemi najsurowszemi środkami w celu ukarania działań występnych przynoszących hańbę społeczeństwu; z drugiej zaś, aby uspokoić i otoczyć opieką prawne interesa dobrze myślącej jego części. Przekonany, że spotkam pomoc wszystkich ludzi prawych, oddanych Monarsze i szczerze kochających ojczyznę, narażoną obecnie na tak niezasłużone próby, w spółdziałaniu społeczeństwa widzę główną potęgę, mogącą pomagać władzy przy wznowieniu prawidłowego toku życia państwowego, skutkiem przerwania którego cierpią najbardziej interesa samego społeczeństwa. W tej nadziei przedewszystkiem do mieszkańców stolicy, najbliższych świadków bezprzykładnych zbrodni, odwołuję się z prośbą usilną o spokojne i poważne przyjęcie przyszłości i nietrwożenie się tendencyjnemi lub lekkomyślnemi wieściami, pogłoskami i wiadomościami. W rozumnym i stałym stosunku ludności do obecnego ciężkiego położenia widzę trwały zakład powodzenia w osiągnięciu celu zarówno dla wszystkich drogiego: odbudowania zachwianego porządku i powrócenia ojczyzny na drogę dalszego pokojowego rozwoju, wskazanego dobroczynnie przez Monarszego jej wodza. — *Jenerał-adjutant hrabia Lorys-Melikow*".

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 26 lutego.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
21	Krochmal.	P. Starogubska	Wdowa, dzieci drobnych 5.
1	Bagno	Maciejaszek	Mąż zmarł obecnie, dzieci drobnych 4.
54	Pańska	Ciesielska P.	Mąż w szpitalu. dzieci dr. 3.
24	Wolska	Piotrowska J.	Wdowa, dzieci dr. 3.
33	Krochmal.	Wójcicka Em.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
13	Czerniako.	Nowocin Lud.	Wdowa, chora, dzieci dr. 2.
42	N.-Świat	Borowicz Em.	Mąż chory. dzieci dr. 3.
65	Czerniako.	Katarzyński	Słaby, żona chora na nogę, dzieci dr. 3.
55	Czerniako.	Kopytoska J.	Mąż chory, dzieci drob. 3.
11	Browarna	Gawrońska Ł.	Stara, mąż obłożnie chory.
14	Przyrynek	Karolina W.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
3	N.-Miasto	Buchar Józefa	Niewidoma.
31	Dzielna	Izenberg Zofja	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
3	Mylna	Micek Katarz.	Mąż nieobecny, dzieci drobnych 4.
3	St.-Miasto	Lenkowska E.	Wdowa, dz. dr. 3.

W dniu onegdajszym, t. j. d. 29 lutego, w synagodze na Tłomackiem pobłogosławiony został w obecności dra Cylkow i licznego grona zaproszonych gości związek małżeński między panną **Anną Goldflam**, córką Wolfa i żony jego Emilji z Maizlów Goldflam, a panem **Zygmuntem Lindenfeld**, kupcem tutejszym. —4316—

Nekrologja.

† W dniu 3 b. m. odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, za duszę ś. p. Hipolita **Siemiradzkiego,** na które żona i syn zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4252—

† W dniu 3 b. m., we środę, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. ks. kanonika Antoniego **Biernackiego,** odbędzie się o godzinie **9 i pół** zrana żałobne nabożeństwo, w kościele św. Jana, w kaplicy literackiej, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —4303—

† Z powodu trzeciej rocznicy śmierci ś. p. księdza Antoniego **Biernackiego** odbędzie się we środę, to jest dnia 3-go b. m., o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele metropolitalnym św. Jana, żałobne nabożeńswo, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —4295—

† Dnia 3 marca r. b., we środę, jako w wigilję imienin ś. p. Kazimierza **Brzezińskiego,** mecenasa. odbędzie się nabożeństwo za spokój jego duszy, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. —4302—

† Pojutrze, to jest we środę, dnia 3-go marca r. b., jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marcjanny z Więckowskich **Niwińskiej,** oraz w minioną 27 stycznia r. b. siódmą rocznicę śmierci ś. p. Mieczysławy z Niwińskich **Szczepańskiej,** odprawione będą za ich dusze wotywa i msze św. w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, oraz błogosławieństwo grobu, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —4280—

† W dniu 3 marca r. b., we środę, za duszę ś. p. Katarzyny z Piklikiewiczów **Witwickiej** i ś. p. Zofji **Witwickiej,** odbędzie się msza żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-tej** zrana, na którą rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4319—

† Za duszę ś. p. Amelji Heleny **Kuksz,** wdowy po konsulu austryjackim Cyprjanie Kuksz, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, w dniu 3 b. m., we środę, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostali: syn, synowa z wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4248—

† W dniu 3 marca r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Julji z Dąbrowskich **Alexandrowiczowej,** żony b. komisarza leśnego, odbędzie się msza św. w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, o godzinie **10-tej** zrana, na którą zaprasza się familję i przyjaciół. —4326—

† Dnia 4 marca, jako w dniu imienin ś. p. Kazimierza Władysława **Wójcickiego,** o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, znajomych i kolegów. —4315—

† Ś. p. Apolonja z Wolanowskich **Dymecka,** żona urzędnika pocztowego, matka pięciorga drobnych dzieci, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 29 lutego r. b., o godzinie 8 rano, zakończyła życie, w wieku lat 35. Stroskany mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłej z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, we środę, dnia 3 marca r. b., o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4307—

† Ś. p. Teofila z Wołowskich **Lanckorońska,** wdowa po nieżyjącym Dyonizym Lanckorońskim, zakończyła życie, przeżywszy lat 82, w dniu 29 lutego r. b. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 3 marca r. b., w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające, a następnie zaraz po nabożeństwie na przeniesienie zwłok na cmentarz powązkowski. —4327—

† Ś. p. Franciszek **Schmidt,** obywatel ziemski, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 82, w dniu 29 lutego r. b., opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności. W smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 3 marca r. b., we środę, o godzinie **12-tej** w południe, z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się majace. —4317—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 28-go lutego.—Akademja paryska powołała na członków pp. Labiche i Ducamp.

× **Paryż** 28-go lutego. — Odbył się tu pogrzeb malarza Adolfa Rogera; pozostawił on liczne prace, z których największej znanemi są w kaplicy chrztu Notre-Dame-de-Lorette i w kopule św. Rocha.

× **Paryż** 28-go lutego.—Dzienniki donoszą, iż miasteczko Ufa, w Chaldei, starożytne Ur w Biblji, rodzinne miasto patryarchy Abrahama, prawie całkowicie stało się pastwą płomieni.

× **Paryż** 28-go lutego.—Wiktor Hugo obchodził we środę pięćdziesiątą rocznicę wystawienia na scenie teatru francuskiego „Hernaniego". W dniu tym poraz 241 przedstawiono „Hernaniego" w teatrze francuskim. Sara Bernhard wypowiedziała rzecz Coppego p. t. „*La bataille d'Hernani*". Wiktor Hugo nie był obecnym w teatrze dla uniknięcia owacyj.

× **Lugdun** 28-go lutego.—P. Etienne, redaktor, i Thiers, kierownik dziennika *Salu Public*, skazani zostali na grzywnę po 1,000 franków każdy, za obrazę prezydenta rzeczypospolitej.

× **Rzym** 28-go lutego.—Papież wręczył na wczorajszym konsystorzu kardynalskie kapelusze kardynałom: Fürstenbergowi, Ferreirze, Meglii, Cattaniemu i Sanguigni'emu; mianował też 15 biskupów dla Włoch, 19 *in partibus infidelium* 8 dla Francji, 1 dla Szwajcarji, 5 dla Ameryki.

× **Rzym** 28-go lutego. — Dzienniki włoskie donosiły, iż usiłowano w nocy z 14 na 15 b. m. wykoleić pociąg, w którym miał się znajdować książę Amadeusz. Okazało się jednak, iż wiadomość ta była mistyfikacją. Stróż kolejowy uczynił to fałszywe doniesienie dla otrzymania nagrody.

× **Rzym** 28-go lutego.—*Bersaglieri* Nicotery żąda rozwiązania stowarzyszenia „Italia irredenta."

× **Londyn** 28-go lutego.—Donoszą tu z Dundee, iż okręt „Strathnairn" wraz z załogą, 16—18 ludzi, zatonął.

× **Bern** 28-go lutego.— Rada związkowa udzieliła w roku 1879 szwajcarskie prawo obywatelstwa 2215 osobom.

× **Frankfurt n. M.** 28-go lutego.—Zmarł tu znany frenolog dr. Gustaw Scheve.

× **Praga** 28-go lutego.—W tych dniach utworzyło się tu „koło polskie" z celem towarzyskim; na przewodniczącego

wezwano dra Emila Tonnesa, znanego deputata czeskiego, na jego zastępcę poetę p. Ottona Mokrego.

× **Kraków** 28-go lutego. — Ksiądz dr Zygmunt Goljan, z polecenia biskupa Dunajewskiego, rozpoczął dnia 28 stycznia r. b. w miejscowem seminarjum djecezjalnem wykład filozofji w duchu św. Tomasza z Akwinu.

× **Lwów** 28-go lutego.—Odbyło się tu poufne posiedzenie nowoutworzonej rady miejskiej, celem porozumienia się co do wyboru jej prezydenta; najwięcej zapewnionych głosów zdaje się mieć adwokat dr Michał Gnoiński.

× **Lwów** 28-go lutego.—Od kilku dni w tutejszym sądzie karnym toczy się rozprawa przeciw potwornej trucicielce, Katarzynie Onyszkiewiczowej.

× **Belgrad** 28-go lutego.—Testament byłego kupca Hia Kolaraz, zamięszanego w sprawę Topola, który prawie cały swój majątek przekazał na cele oświaty, został unieważniony z przyczyn politycznych.

× **Tambow** 28-go lutego.— W obwodzie borysoglebskim szerzy się tak gwałtownie dyfterja, iż musiano wzmocnić pomoc lekarską; epidemja przenosi się nader szybko z jednej do drugiej wsi.

Przegląd polityczny.

Czytamy w *Nord. Allg. Ztg.* co następuje: „Przypuszczenia telegramow petersburskich, jakoby prawdopodobnie istniał związek między ruchami nihilistycznemi a agitacją zagraniczną, przyczem coraz częściej wymieniane są nazwiska Genewy i Paryża, nie zdaje się być pozbawionem wszelkiej podstawy. Nie potrzeba być bardzo podejrzliwym, aby się nie zastanowić nad gorliwością obrony, z jaką cała demokratyczna prasa francuska zbrodniarza Hartmana wzięła w opiekę. Wszystkie organa tak zwanej *nouvelles couches sociales* nie posiadają się z oburzenia na wiadomość, że rząd francuski zamierza uczynić zadość wezwaniom władz rosyjskich i wydać więźnia; ale to oburzenie nie powstrzyma zapewne gabinetu Freycineta od powzięcia postanowień, niezależnych od wpływów i życzeń partji rewolucyjnej.

Organa innych stronnictw zachowują się w rezerwie, wszelako ogólne przekonanie panuje, iż wydanie Hartmana jest rzeczą w zasadzie postanowioną i w krótkim czasie dokonane zostanie“.

Presse zwraca uwagę na umiarkowany ton polemicznych artykułów w dziennikach petersburskich, wywołanych ostatnią wycieczką anti rosyjską *Nord. Allg. Ztg.* i przypuszcza, iż prasa petersburska umyślnie unika wywołania dziennikarskich swarów, pragnąc tą wstrzemięźliwością pozyskać dla siebie opinję publiczną zagranicy i nie oddziaływać niekorzystnie na kwestję rządowego projektu, nad którą obecnie zastanawiać się ma parlament berliński. Chodzi o uniknięcie pozorów, któreby ks. Bismarckowi w tej chwili za argument do poparcia swych wniosków posłużyć mogły. Niedyspozycja kanclerza wypadła mu teraz bardziej, niż kiedykolwiek nie w porę; przypuścić można, iż choroba jego nie jest w tym wypadku sfingowaną, ale rzeczywistością. W zeszłym bowiem tygodniu sam cesarz, chcąc się porozumieć z kanclerzem co do ostatnich wyników sytuacji politycznej, osobiście odwiedził księcia w jego pałacu i dłuższy czas spędził z nim sam na sam, na poufnej konferencji.

Dzienniki włoskie przyniosły zaprzeczenie i wyjaśnienie sensacyjnej wiadomości o usiłowanym zamachu na życie ks. Amadeusza i ks. Carignano pod Spezią. Cała sprawa polegała na mistyfikacji; pokazało się bowiem, że dziennik kolejowy, chcąc sobie zasłużyć na remunerację i odznaczenie, wysłał fałszywe ostrzeżenie do naczelnika stacji o rzekomych przygotowaniach na drodze żelaznej w celu wykolejenia pociągu pośpiesznego. Komisja sprowadzona na miejsce rozpoczęła natychmiast śledztwo, które wykryło podstęp dróżnika Ludwika Tregoso i zamiast urojonych spiskowców, przyaresztowała gorliwego denuncjanta. Prokurator królewski polecił odstawić go pod strażą do więzienia w Sarzana.

Co się zaś tycze drugiej pogłoski o wykryciu spisku przeciw sułtanowi, telegram z Konstantynopola przywiózł szczegóły, potwierdzające pierwotną wersję. *Biuro Reutera* dowiaduje się, że ów Papadopulos, u którego znaleziono dwanaście bomb eksplodujących, jest naturalizowanym poddanym angielskim. W obecności dragomana angielskiej ambasady przyznał się on w pierwszej chwili po aresztowaniu do zamiaru zbrodniczego.

Później wszelako przy drugiem przesłuchaniu zaparł się wszystkiego i całą winę swą złożył na brata Arystarcha, który chcąc go zgubić, złożył u niego umyślnie owe pociski a potem dał znać do policji i w ten sposób skompromitował go wobec rządu. Arystarcha aresztowano także, sprawa staje się interesująca.

Italia irridenta nie przestaje wichrzyć wszelkiemi siłami przeciw Austrji i coraz jawniej i wyraźniej prowadzi swoje agitacje. *Presse* podaje odezwę rewolucyjnego komitetu lombardzkiego, rozrzuconą podobno wzdłuż wschodniej granicy Włoch, nawołującą do popierania celów i dążeń *irridenty*. „Precz z polityką pokoju, wyczekiwania i umiarkowania, czytamy w tej odezwie, z polityką wstydu i hańby. Nie zagrażajmy rządowi i ojczyźnie naszej, stójmy przy ukochanym królu, nie szkodźmy naszym braciom na własnej ziemi, ale nihil styczne marzenie rzućmy na grunt nieprzyjacielski i póty go rozdmuchujmy, dopóki ostatnia piędź ziemi włoskiej nie zostanie nam powróconą“. Nic dziwnego, iż prasa austryjacka i opinja publiczna woła bezustannie: *Al'erta!* baczność! bo niebezpieczeństwo bliskie.

Na półwyspie bałkańskim tak zwana „liga albańska“ nie pozwala zaprowadzić ładu i porządku w zachodnich prowincjach sławiańskich, i zakończyć sprawę turecko-czarnogórską.

Według doniesień ze Skodaru, siły zbrojne ligi, zgromadzone w okolicy Plawy i Gusinja, wynoszą 10—12.000 ludzi. Uzbrojeni oni są w karabiny systemu Martiniego i posiadają swą artylerję; oprócz albańczyków znajduje się w szeregach ligi wielu zbiegów z wojska tureckiego i rozmaitego rodzaju awanturników wszelkiej narodowości z Macedonji i elajetu kosowskiego.

Nadziejom rychłego i pomyślnego zawarcia ugody kolejowej z Serbją sprzeciwia się telegram z Białogrodu, zamieszczony w wiedeńskiej *Pressie*, a zapewniający, iż pełnomocnik rządu serbskiego powraca do Wiednia z niezmienionemi instrukcjami.

Ostatnie wybory w Bulgarji wypadły dla rządu niepomyślnie; donosiliśmy już o tem swojego czasu. Dziś, opierając się na dokładniejszych szczegółach, dodać możemy, że na 164 nowo-obranych członków skupczyny bulgarskiej znajduje się zaledwie 50 stronników rządu.

Na rozwiązaniu poprzedniej izby nic nie zyskano, a opozycja raczej wzrosła, niż zmalała. Powtórne odwołanie się do lojalności ogółu i wyborców mogłoby raczej zwiększyć, niż zmniejszyć stronnictwo Karawełowa. Jak wobec takiego rezultatu postąpi teraz ks. Aleksander — przepowiedzieć nie możemy; jeśli trwa w swoich pierwotnych zamiarach, ustąpi z tronu i da za wygraną, jeśli nie — będzie musiał poddać się większości, co mu z łatwością nie przyjdzie.

Golos dowiaduje się z Teheranu, że pomimo pory zimowej rząd perski koncentruje swoje wojska i przygotowuje na serjo wyprawę do Heratu, jakkolwiek stara się zachować swoją niezawisłość od polityki angielskiej.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Konstantynopol 28-go. — Według telegramu z Teheranu Ali-Guli-chan mianowany został rozkazem szacha głównodowodzącym wojskami zebranemi w prowincji Charassan i przeznaczonemi na okupację Heratu. Okupacja więc jest już tym sposobem postanowiona.

Sofia 28-go. — Utrzymują tu, że natychmiast po otwarciu skupczyny obejmie minister wojny Parencow prezydjum gabinetu, a biskup Klement pozostanie nadal ministrem oświecenia.

Cetinje 28-go.—Porta zawiadomiła rząd czarnogórski, że Muchtar-pasza otrzymał polecenie mianowania komisarzy wojskowych dla uregulowania granic. Komisarze po otrzymaniu instrukcyj przybędą w tych dniach do Scutari. Rząd książęcy domaga się, aby kwestja graniczna została uregulowaną do końca miesiąca marca.

Bukareszt 28-go.—Posiedzenie izby. Minister sprawiedliwości zawiadomił izbę, że minister finansów Stourdza podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta. Bratiano obejmuje czasowo wydział finansów.

Paryż 28-go. — Minister sprawiedliwości Cazot wręczył sądom dokumenta dotyczące Hartmana. Śledztwo sądowe już się rozpoczęło. Rząd rosyjski twierdzi, że Hartman wynajął dom, w którym urządzono minę w celu wysadzenia pociągu pod Moskwą. Potrzebni świadkowie przybędą do Paryża w celu skonfrontowania ich z Hartmanem. Zebranie deputowanych radykalnych, które się odbyło u L. Blanc'a, postanowiło wpłynąć na rząd, aby odmówił wydania Hartmana. Wrazie konieczności wniesioną zostanie do izby interpelacja.

Ateny 28-go.—Rząd grecki postanowił zerwać układy z Portą skutkiem ostatniej noty tureckiej, i odwołując się do traktatu berlińskiego, zażądać pośrednictwa mocarstw podpisanych na traktacie.

Paryż 28-go.—*Temps* sądzi, że mająca wkrótce zapaść ostateczna decyzja w sprawie Hartmana zadowolni interesa obydwóch krajów.

Londyn 29-go. — Wydana wczoraj księga niebieska zawiera odpowiedź jen. Wolseleya na oskarżenie Russela przeciwko armji w Transwaalu. Oskarżenia te nazywa jenerał bezzasadnemi i nieprawdziwemi; twierdzenie swe opiera na danych urzędowych, zaczerpniętych na miejscu.

Petersburg 29-go. — *Prawit. Wiest.* donosi: J. C. W. W. Książę Mikołaj Mikołajewicz starszy i książę Edynburski przybyli do Petersburga drogą żelazną warszawsko-petersburską dnia 16 (28) b. m., o godzinie 6 wieczorem.

Londyn 1-go. — *Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola pod dniem 29 lutego: **Dwa indywidua strzeliły do spacerującego konno sprawującego interesa** Rosji przy dworze stambulskim Onou i ajenta wojennego pułkownika Komarowa. Onou wyszedł bez szwanku, Komarow zaś raniony. Sprawcy uciekli.

Peszt 29-go. — Fakultet filozoficzny uniwersytetu tutejszego z powodu uroczystości stuletniej rocznicy swego istnienia mianował kilku doktorów honorowych, między zaś innemi następcę tronu arcyksięcia Rudolfa.

Berlin 29-go. — Książę Bismarck znowu silnie zachorował. Wczoraj odwiedził go cesarz Wilhelm i zabawił u niego półtorej godziny. Bismarck rozmawiał z cesarzem, leżąc w łóżku.

Paryż 29-go.—Hrabia Wesdehlen, członek tutejszej ambasady niemieckiej, wyjechał wczoraj do Bukaresztu, gdzie mianowany został posłem państwa niemieckiego.

SZARADA

Pierwsze gdy kto co posiada;
Druga, to litera,
Trzecia wspak z *pierwszą* czarowna opera,
Wszystek, potrawa nie lada,
Smaczniejsza niż szarada.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Krynolina*).

— Po mrozach, zawiejach i innych ostrych ubiegającej zimy objawach zaświeciło słońce pierwszemi promieniami niedalekiej już wiosny! Jak przyjemnie brzmi ta zapowiedź—jak rozkosznie jest usłyszeć, że się pozbywamy wreszcie śniegów, lodów, gradów i ostrego klimatu, i że to wszystko bardzo już niezadługo ustąpi miejsca porze, prowadzącej do zabaw i rozrywek na świeżem powietrzu. Ten właśnie czas przejściowy do rozlicznych zmusza przygotowań. Przygotowują się wszyscy według możności i stanu: ten zaopatruje się w nowe pojazdy, ów zmienia konie, inny myśli o innego rodzaju zmianach, wszyscy zaś zarówno pośpieszają zaopatrzyć się w świeże ubrania, niezbędne dla każdego bez względu na pozycję, jaką zajmuje w społeczeństwie. Wiosna z epoką wielkanocną wymaga stroju najzupełniej specjalnego, garderoba ta we wszystkich częściach ją składających nosi powszechną nazwę *demi-saison'u*, pory, w której wzgląd zdrowia łączyć należy z ważnym względem koniecznej już tu zewnętrznej elegancji. W czasie ekonomii, jaka dziś z konieczności pośród nas zapanowała, wszystko *dobre* i *piękne* łączyć trzeba *z taniem*. Otóż kto te trzy względy połączyć umie, osiągnął całą tajemnicę ubierania się pięknego, odpowiedniego porze, i co najważniejsza—nierujnującego kieszeni. Rzadko, co prawda— przy najlepszych chęciach, można połączyć trzy te warunki, ale niechaj każdy kto o nich myśli, niechaj ten kto chce mieć *tanio, zgrabnie, dobrze, elegancko,* a *prędko* i *sumiennie* wykończone ubranie, uda się do p. *Stanisława Białochubka*, właściciela dwóch magazynów ubiorów męzkich, przy ul. Świętokrzyskiej nr. 23 i Rymarskiej nr. 5, a znajdzie tu obfity wybór świeżo i z pod igły przygotowanych spodni, kamizelek, tużurków, kompletnych garniturów i palt, — według najnowszych wiosennych żurnali wykonanych. Pan Białochubek, jak każdy sprytny przedsiębiorca, skorzystał z najpierwszej edycji żurnali paryzkich, i w warsztatach swych przy pomocy kilkudziesięciu wykwalifikowanych czeladników przygotowuje olbrzymie zapasy najpiękniejszej, najtańszej i najgustowniejszej garderoby. I — szczęśliwy warszawiaku—nie trzeba ci będzie wyczekiwać tygodni całych na zamówione ubranie, nie będzie słońce wiosenne parzyło twych zimowych paletotów i futer: wejdź do Białochubka, a tanim kosztem zaopatrzysz się w rzeczy z najpiękniejszych i najtrwalszych materjałów, wykonane ręką zdolnego i ostatniemi udoskonaleniami krawiectwa posiłkującego się majstra. Przy tak zresztą olbrzymiej organizacji swych warsztatów, p. Białochubek wszelkie zamówienia wykonywa w czasie jaknajkrótszym, z nieustępującą niczemu dokładnością i elegancją.

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że w dniu 3 marca r. b., t. j. we środę, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej 4-ty (131) wieczór muzyczny.

Bilety dla rodzin i gości, po cenach przez ogólne zebranie ustanowionych, wydawane będą: we wtorek dnia 2-go marca, od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem i we środę dnia 3 marca, od godziny 11-ej do 1-ej z południa i od godziny 5-ej do 8-ej wieczorem.

Po godzinie 8-ej wydawanie biletów ustaje.

Prócz tego w godzinach wyżej oznaczonych wydawane będą stosownie do żądania:

1) Marki na miejsca numerowane z *lewej* strony sali po kop. 30.

2) Bilety abonamentowe na 8 wieczorów po rs. 2, z prawem obrania miejsca stałego na te wszystkie wieczory. —1—1—4177—

Warszawskie Towarzystwo muzyczne.

Program 4-go (131) wieczoru muzycznego, we środę dnia 3-go marca 1880 r. 1. Sonata (Es major) na fortepian i skrzypce, Beethovena, wykonają pp. Michałowski Aleksander i Barcewicz Stanisław. 2. Arja z op. „Faworyta“, odśpiewa panna Ludmiła Mikorska. 3. *a*) Warum, Schumana; *b*) Presto, Mendelsohna. *c*) Barkarola, Czajkowskiego; *d*) Walc, Moszkowskiego, odegra p. Michałowski. 4. Bolero z op. „Nieszpory Sycylijskie“, J. Verdiego, odśpiewa pani O. D. (amatorka). 5. *a*) Pieśń majowa, Mendelsohna; *b*) Zdradziła się, Schumana, odśpiewa chór mięszany Towarzystwa muz.; 6) Arja z op. „Hugonoci“, Meyerbeera, odśpiewa panna Mikorska. 7. *a*) Romans, Hoffman-Riesa, *b*) Nokturn, Szopena; c) Moto perpetuo, Raffa, odegra p. Barcewicz. 8. Duet z op. „Les diamants de la couronne“, Aubera, odśpiewają panie: O. D. i P. Mikorska.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

1—1 —4298—

— Na nowo rozpoczynający się wykład **OGRODOWNICTWA, INTROLIGATORSTWA**, kroju **BIELIZNY** i roboty **KWIATÓW** przyjmuje zapisy

Zakład Naukowo-Rzemieślniczy

17. BRACKA 17.

—1—3—4178—

— ***Dr Grodzki***, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,“ leczy **choroby sekretne**, oraz **niemoc miejscową** i ogólną wskutek takowych. Róg *placu św. Aleksandra* i *ul. Mokotowskiej nr 23.*

—4343—1—6

— ***Choroby sekretne*** leczy lekarz od 30 lat praktykujący. ***Chmielna nr 18.*** *J. Bagieński.*

—4293—1—6—

— Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od ***kataru,*** zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: *Sirop i Pâté de Nafé* de Delangrenier de Paris. —32—0—24039—

— Dr Aleksander ***Brochocki*** przeniósł mieszkanie na ulicę Grzybowską pod nr 8. Przyjmuje chorych codziennie od godziny 3-ciej do 5-tej z południa. Biednym udziela porady bezpłatnie. —4283—1—6

— Pani Helena ***Modrzejowska*** przed wyjazdem swym fotografowała się w kostjumie z roli Adrjanny Lecouvreur, w kilku pozach, w zakładzie fotogr. teatrów warszawskich, Karolego i Puscha, Miodowa 4. W tymże zakładzie fotografowała się także w tych dniach panna Marta ***Remmert,*** pianistka, uczennica Liszta. —4104—

— ***Dr J. Russ*** przyjmuje chorych od 3—5, biednych bezpłatnie. Nowolipki nr 9.-1933—16—24

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskie
z dnia 29 lutego 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	158 — 168
	średnia	138 — 150
	ordynaryjna	115 — —
Żyto:	wyborowe	117 — 119
	średnie	109 — 115
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	103 — 106
	średni	95 — 102
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	94 — 97
	średni	86 — 92
	ordynaryjny	— — —
Groch:		92 — 110
Gryka:		84 — 92
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	115 — 135
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

TEATR WIELKI.

Dziś: Ernani. Jutro: Córka Regimentu.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: Pomyłka.—Robotnicy.—Marcowy kawaler.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 7 c. 2.

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 1-go marca 1880 roku.

Weksle

	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	139.50 35 20	139.50	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.44½ 46	9.47	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr...........	113 40 17½	113.55	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl...........	120.30. 37½ 45	120.75	—.—

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac
Obligi skarbowe rs. 100 ...	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.—	98.75	—.—
„ „ „ „ małe	98.30	98.50	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	91.70	—.—
„ „ „ „ II.	—.—	91.50	—.—
„ „ „ „ III.	—.—	91.30	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II...	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże .	85.85	86.—	—.—
„ „ małe.	—.—	86.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	225.25	226.	—.—
„ „ „ 1866..	—.—	227.	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	90 40	90.65	—.—
II „ „ rs.100		90.65	—.—
III „ „ rs.100		90.65	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giel. żąda:	z końcem giel. płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	275.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	310.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	—.—	158.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	160.—	740.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	300.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	890.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	1700.
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—	1800	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zwier.	—.		

Wartość kuponów: od listów zast. 75⁵/₉ nowych 95¹⁵/₁₈ zastawnych m. Warszawy serji I i II. 208¹/₃ m. Łodzi 168¹/₁₈ listów likwidacyjnych 100 obligów skarbowych 166²/₃ pożyczki prem. 1-ej emisji 66²/₃ drugiej emisji 233¹/₃

Monety: Półimperjały rs. —.— —.— Sztuki 20 frankowe rs. —.— —.— marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

Potrzebny jest

Uczeń

dobrej konguity, mający lat 15, lub 16, do Felczera, przy ulicy Bielańskiej Nr 601, w Holelu Paryzkim. D—4278— 1—1

UCZEŃ

Szkoły Handlowej Prywatnej, przygotowuje do wstępnych egzaminów, do tegoż zakładu, oraz życzy udzielać korepetycje.—Oferty składać proszę w Redakcji Kurjera pod lit. **W. H.**
D—4275— 1—3

Poszukuje się

Młodej Osoby,

dla towarzystwa i zarządu domem.—Wiadomość w Kiosku na Zielonym Placu.
K—4280— 1—5

OSOBA

obeznana dokładnie z domowem gospodarstwem, oraz szyciem bielizny i krawiecczyzny, poszukuje odpowiedniego miejsca na wieś zaraz lub od 1-go Kwietnia.—Ulica Aleksandrja Nr 16, lewa strona podwórza, mieszkania Nr 7.
K—4055—3—3

Jest do wypożyczenia

Summa 10,000 rubli,

na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie.—Wiadomość w Składzie Cygar w Hotelu Europejskim. K—4144—3—3

BERSON.

Mydła toaletowe,
Perfumy,
Kosmetyki.

WARSZAWA,
Bielańska Nr 2.
K9—15—1456—

Koronki ruskie,

przesyłane w komis, nadeszły w wielkiej ilości tak do ubierania najwytworniejszych sukień, jakoteż do najskromniejszych potrzeb bielizny. Są również koronki czarne jedwabne i niciane kolorowe—wszystkie gatunki roboty ręcznej. Nadesłana jest także w komis **Herbata** Kiachtyńska.
Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. Ulica Mazowiecka Nr 11 domu, mieszkania 2, na parterze w bramie.—Tamże nadesłano **GROSZEK zielony** w bardzo wysokim gatunku a niskiej cenie.
—21536—

Operatorka Odcisków!

operuje odciski najboleśniejsze i zastarzałe bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w pięć minut, przyjmuje każdodziennie, z rana od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny po południu.—Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.
K—3227—5—6
K. BIELIŃSKA.

Palto

aksamitne, na wacie, nowe, modne, **do sprzedania.**—Złota Nr 4, mieszkania Nr 6, tylko od 12-tej 4-tej po południu. D—4274— 1—1

Do sprzedania:

Maszyna do szycia Grover-Beker, 40 łokci lekkiej materji, 30 łokci materji surowego jedwabiu, beczki do pokostu, magle, sochy, drapacz, i do opkopywania kartofli. — Złota Nr 2B, mieszk. Nr 4. D—4253— 1—2

Do sprzedania

Suknia

jasna, materją brązową ubrana, zupełnie świeża, modnym fasonem.—Tamże są różne **Sukienki dziecinne,** dla panienki 13-letniej. Mokotowska Nr 16, mieszk. 6. D—4277—1—1

Jest do sprzedania najpiękniejszych 13 sztuk, razem lub pojedynczo

SOBOLI GILIJSKICH.

Ulica Niecała Nr 4, w oficynie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 11. D—3694— 2—3

W okolicach ulic: Leszna, Karmelickiej i Nowolipia, posiada i poleca najlepsze wyborowe w smaku i wystałe

Piwo bawarskie lagrowe

z pierwszorzędnych Browarów na butelki i kosze, po cenie:
za całą butelkę po kop. **9,**
za pół butelki po kop. **6,**
oraz **Wodę Sodową** i **Selcerską** w butelkach i syfonach,

Handel Win i Towarów Kolonjalnych
Alberta Glaeser,

ulica Nowolipie Nr 15, wprost Skweru.
K3—3—3998—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

kanapa, sześć krzeseł, dwa fotele i stół, mało używane, przy ulicy Wiejskiej Nr 12, stróż wskaże. D1—3—4290—

TANIO!

Do sprzedania z powodu zwinięcia interesu **Szafy sklepowe,** duże, oszklone, z szufladami i 2-ma kontuarami, wagi, naczynia do nafty i oleju, znaki sklepowe i t. p.—Chmielna Nr 32. D1—3—4286—

Przy ulicy Zielnej Nr 20, jest do sprzedania



para Wałachów,

maści presse-karej, bardzo przystojnych, silnej budowy, po lat pięć wieku.—Mający chęć kupna, zgłosić się może każdodziennie między godziną 10 i 12 rano. K1—3—4296—

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli,

mahoniowy, dla braku miejsca. — Ulica **Twarda Nr 14a, w kawiarni.**
D1—1—4300—

Znaczny zapas

Koszul mezkich

prawdziwych kretonowych białych pranych, z cienkiemi webowemi gorsami, mankietami i kołnierzami poczwórnemi i bez takowych, odznaczających się trwałością i starannością w wykończeniu, krojem eleganckim podług modeli z **Paryża sprowadzonych.**
Kalesony mezkie, rypsowe, dymkowe, płócienne, trykotowe, bawełniane i jedwabne, odznaczające się praktycznym krojem.
Półkoszulki mezkie, cienkie prane, z kołnierzami.
Cena pół tuzina Rs. 3 kop. 90.
Wielki wybór paryzkich **Kołnierzyków, Mankietów i Krawatów** mezkich, damskich i dziecinnych najmodniejszych,
poleca Skład Bielizny

J. Natanbluta,

22. Senatorska 22,
wprost kościoła Ś-go Antoniego.
K1—8—4287—

Jet do sprzedania za 250 rs.



Fortepian

krótkiego fasonu, z blatem, o 7-miu oktawach. Ulica Piekarska Nr 6, pierwsze piętro, miesz. 3.
D5—7—3345—

POKÓJ

z przedpokojem do wynajęcia każdego czasu. Orla **Nr 4, stróż wskaże.** D—4285—1—3

Dla Emeryta

lubiącego spokojność, jest do wynajęcia, przy porządnej familji **POKÓJ,** ze wspólnym przedpokojem, suchy, ciepły, ze świeżem powietrzem, na pierwszem piętrze, z samowarem i usługą, od 1 Kwietnia.—Wiadomość w Kiosku, przy ulicy Długiej, wpobliżu Kościoła św. Ducha. D—4284— 1—2

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Trzy Pokoje,

kuchnia, piwnica i zlew, za rs. 180 rocznie.—Wiadomość na miejscu, ulica Lipowa Nr 3, stróż wskaże. D3—3—4012—

Rubli trzy,

otrzyma znalazca **obrączki** złotej z cyframi „A. S. 1867 r.", zgubionej we czwartek rano dnia 26 lutego, w przejściu przez ulice Grzybowską i Królewską, po zwróceniu takowej przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 63, **lokatorowi mieszkania** Nr 1 na parterze.
K— 4232—1—2

MARMOLADA

(Pate aux fruits),

Nowy specjalny zakład przy fabryce Karmelków i Czekolady

G. LANDRINA

w St.-Petersburgu, przy Ekateryngowskim prospekcie, w domu własnym Nr 7.

Bardzo zdrowy i smaczny desser, przygotowywany z owoców, jabłek, gruszek, brzoskwiń i innych, podług udoskonalonej przezemnie metody, za które to wyroby otrzymałem **Nagrodę na Powszechnej Wystawie Paryskiej 1878 r.** Nadszedł do sprzedaży do Warszawy do handlów kolonjalnych i owocarni, mianowicie: PP. **Stefana Dobrycza** i S-ki, **F. Krupeckiego, J. Lijewskiego** i S-ki, **Braci Wróbel** i innych; w pudełkach po 1 i 2 funty i na wagę, w paczkach po 12 funtów. K—4263—1—5





Wielka Fabryka Billardów,

poleca jako nowość pierwsze patentowane sprężyny stalowe do band billardowych, jakoteż wielki Skład przeszło 50-ciu gotowych, zupełnie ustawionych, francuzkich z luzami billardów, w cenie od 200 do 2,000 talarów. Ggwarancja zapewnia się. Fabryka billardów Augusta Wahsnera w Wrocławiu. Ulica Białogarbarska Nr 5 (Weissgerberstrasse 5).
Właściciel Fabryki posiada złoty, oraz srebrny medal państwa.
K—3134—5—5

NOWOŚĆ!

Lohse'go Perfumerja Konwaljowa.

Lohse'go Perfumy Konwaljowe.
Lohse'go Mydło Konwaljowe.
Lohse'go Fixatoar Konwaljowy.
Lohse'go Olejek do włosów Konwaljowy.
Lohse'go Pomada Konwaljowy.
Lohse'go Octy: toaletowy i kadzidłowy, Konwaljowe.
Lohse'go Brylantyna Konwaljowa.
Lohse'go Wonne poduszeczki Konwaljowe.

Poleca

GUSTAW LOHSE, Perfumer w Berlinie,

Nadworny Dostawca Jej Cesarskiej Mości.

Nie należy zamieniać z wyrobami podobnej nazwy, które w ogóle na podrobieniu i złudzeniu polegają.

Do nabycia we wszystkich lepszych Handlach Perfumeryj. K—3548—2—12

ZAKŁADY

Artystyczno-Litograficzny, niegdyś pod firmą **W. Walkiewicz,**
oraz
Fototypji i Chemigrafji, pod firmą **L. Krakowa,**
przy ulicy Nowolipki pod Nrem 3 egzystujące,
przeszły na własność Zakładu litograficznego F. Kasprzykiewicza, przy ulicy Miodowej Nr 4.

Wszelkie więc zlecenia i obstalunki, tak w zakres Artystyczno-Litograficzny, jako też Fototypji i Chemigrafji wchodzące, **przyjmuje Kantor przy ulicy Miodowej Nr 4.**—Staraniem mojem będzie, akuratnością i punktualnością w wykonaniu powierzonych mi robot, zasłużyć sobie na dalsze względy, temwięcej, że Zakłady wzmocnione zostały ludźmi kompetentnemi, a **Fototypy** wykonywane będą pod osobistym kierunkiem jedynego u nas specjalisty p. L. Krakowa.

K—4088—2—3 **F. Kasprzykiewicz.**

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50, oraz **Obiady postne** w Środy, Piątki i Soboty po rs. 1 i rs. 2.

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.
K—3800—6—30

Z kaucją rs. 6,000

AGRONOM

Szkoły agronomicznej w Proskau na Szląsku, który przez lat 16 zarządzał tak w Księztwie Poznańskiem jak i w Królestwie Polskiem większemi majątkami, poszukuje posady od S-go Jana t. r. — Bliższą wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. K. Nr 242, gdzie złożono curiculum vitae i rekomendacje.
K—3347—5—7

Zupełna Wyprzedaż Detaliczna po cenach fabrycznych,

całego zapasu **Towarów Bławatnych,** znajdujących się w Naszym Składzie hurtowym, a mianowicie: **Materji jedwabnych czarnych i kolorowych, Aksamitów, Welwetów, Atłasów, Kaszmirów, Materjałów czarnych** na Szuby i Paltociki, **Beży, Szewiotów, Brokateli** na meble i **Wstążek czarnych rypsowych.**

PIOTR MAYZEL & LEON BERNHARDT,

Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej Nr 28,

dom W-go Chudzyńskiego, w bramie na prawo.

Uwaga. Wszystkie powyżej wymienione Towary, sprzedawane będą **częściowo (na łokcie), codziennie** z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych, **od godziny 9 rano.** K—3234—7—12

WAŻNA WIADOMOSC

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej,**

aniželi jakiekolwiek anonsowane **Wyprzedaze,**

wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty i inne ubrania zimowe.** — Mam także wielki wybór, przydatnych na **podarunki Gwiazdkowe, eleganckich Szlafroków** i rozmaitego koloru aksamitne i pluszowe **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samnet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. K—25567—47—6

Wyłączna sprzedaż

na Królestwo Polskie

Herbaty lądowej Kiachtyńskiej,

Moskiewskiego kupca I-szej Gildji

Bazylego Gawryłowicza Kulikowa,

w Składzie Towarów Kolonjalnych

JANA ROGUSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 43, wprost Bednarskiej,

polecają się następujące gatunki:

Cesarska Humny wyborowa czarna,	za funt	rs.	1	kop.	60.
Cesarska Czarnobrewka	„	„	1	„	80.
Liansin perłowy	„	„	2	„	—
Chińska róża	„	„	2	„	50.
Liansin Srityczuan czarna i kwiatowa	„	„	3	„	—
Liansin srebrzysty kwiatowy	„	„	5	„	—

Amatorom prawdziwie dobrej herbaty, polecamy **Liansin perłowy na rs. 2** funt i **Chińską Różę** na **rs. 2 kop. 50** funt, jako odznaczające się nadzwyczaj przyjemnym zapachem, wydzielając po naparzeniu wielką dozę mocnej i smacznej essencji.

Panom handlującym jak również kupującym w większych ilościach, odstępuje się odpowiedni rabat. K—4124—2—6

Twarda Nr 10. Wozy ciężkie i lżejsze. Osie. **SKŁAD WOZÓW** **Twarda Nr 10.** Bryczki i Narzędzia rolnicze. K—4032—3—3

Zamówienia na

Węgle Kamienne i Drzewo opałowe,

prrzyjmuje Skład Cukru, Herbaty i Towarów kolonjalnych Ludwika Feilchenfeld,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej, w gmachu Warsz. Tow. Dobr.

Tenże Skład poleca świeżo otrzymany **Ser Ostrołęcki,** co do dobroci przewyższający Szwajcarski, funt po 30 kop. K—4073—2—3

W nowo urządzonym lokalu

po-bromirskich

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywanych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Mazowiecka Nr 6.

P. Śliżyński.

1—1—4320—

Kartofle Early Rose,

z Dóbr Bulkowo, ładne i zdrowe, do sadzenia, na odstawę w Kwietniu.

Obstalunki na większe partje przyjmuje

H. Friedlender,

dawniej **Ostrowski i S-ka,**

w Warszawie, Senatorska Nr 22.

K—3241—3—3

Do sprzedania

DOM

w zaludnionej dzielnicy miasta, w sumie szacunkowej rs. 30,000, na 10% netto; wymagalna kwota rs. 16,000.— Wiadomość bliższa u rządcy gmachu przy ulicy Freta, gdzie Tania Kuchnia w godzinach popołudniowych.

D—3141—3—3

Do znacznego Składu Sielaw, przy rogu ulicy Przechodniej w domu p. Wawelberga, nadchodzą dwa razy tygodniowo prawdziwe

Sielawy Augustowskie,

po różnych cenach, także Rypusy podobne Sielawom, po cenie przystępnej. Minogi Elbląskie, Łosoś Elbląski, Minogi ruskie kopa rs. 1, Śledzie łososiowe wędzone kopa rs. 2 kop. 32½. D-2304- 6-6

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Pałacyk

w ogrodzie, złożony z **5 pokoi i kuchni,** na sezon letni, lub też na rok cały.—Wiadomość **w Składzie Perfum W. Bersona, Bielańska** Nr **2.**

K4—5—2735—

Ważne dla pp. Budowniczych, Inżenierów i uczącej się młodzieży.

Rejsbrety, Rejszyny, Ekierki i inne narzędzia do rysunków potrzebne, wyrabia były pracownik fabryki optyczno-mechanicznej i przyjmuje reperacje tychże, po cenach najtańszych, z poręczeniem za dobroć. Kupującym w większych partjach odstępuję rabat.

Przyjmuję także odnawianie i reparację mebli na miejscu i u siebie.

Nasterski, ulica Oboźna Nr 2.

K—3295—6—6

OSTRYCI

Holsntynskie Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

Korzystny Interes!!

Jest do sprzedania fabryka kompletnie urządzona dla wyrobu podkówek do butów, prowadzona siłą pary; fabryka każdej chwili może być w ruch puszczoną, gdyż jest zdolny werkfirer wraz z ludźmi obeznanymi w tym fachu.—Tamże jest **dwie Maszyn** do rżnięcia fornerów, za przystępną cenę do sprzedania razem lub pojedyńczo.—Wiadomość w zakładzie stolarskim F. Rupp, ulica Ordynacka Nr 2—3 lub też na miejscu, Smulowizna Nr 112/17, u właściciela. K—3844—3—3

W Restauracji Babczyńskiej

pod MOSTEM,

przy ulicy PODWAL Nr 13,

od dnia jutrzejszego począwszy, występować będzie codziennie wieczorem Towarzystwo Śpiewaków komicznych kostjumowych, tak dam jak i mężczyzn pod kierunkiem p. **Hugo Erdmana** k omi k a. K—4224—2—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń:			9	30 w.
Pośpieszny 3 klasy .	6	— r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy . .	11	12 r.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	—	— r.
Kurjerski 2 klasy . .	—	— w.		
Warsz.-Bydgow:			10	28 w.
Osobowy 3 klasy . .	6	50 r.	2	45 p.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.		
Warsz.-Terespol:			7	11 w.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 r.	1	37 p.
Kurjerski 2 klasy . .	3	50 p.	7	34 r.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.		
Warsz.-Petersb:			7	33 w.
Osobowy 2 klasy . .	9	30 r.	3	53 r.
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	10	20 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.		
Nadw. do Mławy:			8	18 w.
Pasażerski	9	52 r.	10	14 r
Pocztowy	6	45 w.		
Nadwisl. do Kowla:			3	54 p.
Pocztowy.	1	43 p.	8	55 r.
Pasażerski	8	58 w.		
Obwodowa:			10	— r.
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.		

Z powodu nagłej zmiany interesów, jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

francuzkich, całych krytych brokatelą bordo, składający się z sześciu krzeseł, dwóch foteli, kozety i stołu, zupełnie nowe. — Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 15, u siodlarza. K—3848—3—3

MEBLE.

Pozostawiono do sprzedania: Garnitur mniejszy ze stołem, kredens, stół jadalny z dwoma blatami, fortepian palisandrowy o 7 oktawach.—Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 30, mieszkania 31. K—4030—3—6

W znacznym Wyborze

Genewskie Zegarki

z stojącemi sekundami,

Zegarki Kalendarzowe,

Chronometry,

Repetiery-Remontoiry

bijące godziny i kwandranse; także bijące godziny, kwandranse i minuty.

ZEGARKI DAMSKIE

w wysokiej wartości,

Kolekcję Antyków,

po cenie umiarkowanej poleca:

WORONIECKI

ZEGARMISTRZ,

przy ulicy CZYSTEJ, naprzeciw hotelu Europejskiego.

Wszelkie reparacje z poręczeniem. **W Niedziele i Święta Zakład zamknięty.** K—3804—3—6

Mamka wiejska

ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki A. W. — Ulica Chłodna Nr 12, mieszkania 10. K—3960—2—3

otwarte zostały

DWA SKŁADY MIĘSA:

NA PODWALU 2 i W BAZARZE NA NOWEM MIEŚCIE NAPRZECIWKO KOŚCIOŁA.

Będą utrzymywane czyściej niż się to tu dzieje i mięso nie będzie w nich rąbane, ani krajane, ale tam przywiezione w kawałkach, rozwieszone i każdy kawałek opatrzony kartką, z wyszczególnieniem gatunku, wagi, ceny i pokwitowania z datą. K—3690—4—4

Bardzo ważne

dla ojców rodzin i opiekunów.

Wyszła z druku w drugiem wydaniu **Broszura** pod tytułem:

„Czem są wzajemne Stowarzyszenia na przeżycie"

i po cenie **15** kop. jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie. K—4201—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Дозволено Цензурою Варшава 18 Февраля (1 Марта) 1880 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 48.

Dnia 1 marca 1880 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 18 lutego (1 marca) 1880 roku.*

Przyroda i Przemysł,

Tygodnik popularno-naukowy,

Nr 34

obejmuje:

G. J. Allmana: O materji żyjącej, jej własnościach i objawach (ciąg dalszy).—Nawozy chemiczne, dobytek i gnój, streszczenie głównych zasad podanych w dziele p. Jerzego Ville'a, przez Ludomiła Jastrzębowskiego (dokończenie).—O materji promienistej, odczyt W. Crookes'a (dokończenie). — Wiadomości bieżące z dziedziny Chemii.—Etiologia choroby karbunkułowej.—Żółta febra.—**Kronika:** Popielnice z nad dolnej Wisły.—Nowa znowu ofiara.—Generał Merin.—Djament sztuczny.—Nowa lampa Edisona.—Przyroda zieleni roślinnej (chlorofilu).—Kongres antropologiczny międzynarodowy.—Narzędzia nefrytowe w okresie przedhistorycznym. — Zmyślność zwierząt.—Walka z polipem.—Łodzie na łyżwach w Stanach Zjednoczonych.—Szczyt góry Ś-go Bernarda.—Z wyspy Timor.—Bronz manganowy.—Dawne rzeki w Egipcie.—Z dziedziny leśnictwa.—Wystawa międzynarodowa zegarów i zegarków.—N a o k ł a d c e: Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorjum Warszawskiego.—Ogłoszenia.—Bibliografia.

D—4200—1—1

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w d. 26 lutego (9 marca) r. b. o godzinie 11-tej przed południem w sali dworca drogi żelaznej na Pradze, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż starych szyn wagi około 40,000 pudów.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych, w czasie od godziny 11 rano do 4 po południu w biurze Dyrekcji drogi żelaznej Warszawsko - Terespolskiej na Pradze.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, obowiązany jest złożyć gotowizną, w Kassie drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze, przed dniem do odbycia licytacji wyznaczonym wadium w wysokości rubli srebrem 2,000 (wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące bez) tego bowiem nikt do licytacji nie będzie dopuszczonym.

Nieutrzymującym się przy licytacji wadium bezzwłocznie po ukończeniu licytacji będzie zwróconem.

D2—3—4090—

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości, że przedmioty znalezione na stacjach i w powozach Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, pozostawione przez passażerów w kwartale IV 1879 roku, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od zawiadowcy st. Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacyj: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

D2—3—4089—

Potrzebne są

PANNY

zdatne do sukień. — Wiadomość: ulica Freta Nr 12, u M. Ciszewskiej. D2—3—4037—

Potrzebne są

PANNY

do Kwiatów, podręczne i do nauki. — Freta Nr 30, 1-sze piętro, front. D2—3—4048—

Potrzebne są

Panny

do bielizny, do maszyny i podręczne, 2-gie piętro.—Ulica Topiel Nr 12, **Czarnowska.**

D—3897— 3—3

OGŁOSZENIE.

Z powodu nie dojścia do skutku licytacji, która odbyć się miała w dniu 8 (20) Lutego 1880 r., w Radzie Warszawskiego Okręgu Wojskowego, na oddanie przedsiębierstwa robót budowlanych w Warszawskiej Dystancji Inżynierskiej, w przeciągu czterech lat od roku 1880 wykonać się mających, nastąpi w tejże Radzie Okręgowej dnia 22 Lutego (5 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe, nowa licytacja, tylko przez opieczętowane deklaracje.

Licytacja odbywać się będzie przez ogólne ustępstwo pewnych procentów od cen targowych, jakie Magistrat miasta Warszawy podał dla ustanowienia cen do licytacji.

Dla pewności dotrzymania umowy składają się summy wadialne w stosunku 20 procentów od jednorocznej summy przedsiębierstwa, oznaczone w art. 68 Najwyżej zatwierdzonych w dniu 26 Kwietnia 1875 r., przepisów obowiązujących dostarczycieli potrzeb wojskowych; summy te wadjalne **w jednej** połowie zawierać się powinny w papierach procentowych, **w drugiej** zaś mogą być złożone w świadectwach na nieruchomości przez prawo ustanowionych, które w dostawach skarbowych tytułem kaucji są przyjmowane.

Uwaga. Nieruchomości, na które areszt został włożony, nie mogą na cel powyższy służyć.

Wadium, dające prawo przystąpienia do licytacji, wynosić powinno **rs. piędziesiąt tysiący.**

Deklaracja ma być napisaną na stęplu **sześćdziesięcio** kopiejkowym podług niżej zamieszczonego wzoru, przy załączeniu dowodu legitymacyjnego składającego ową deklarację, oraz summy wadjalnej w ilości wyżej oznaczonej, z szczegółową specyfikacją załączających się papierów procentowych, opatrzoną 10-kopiejkową marką stęplową.

Wzór do deklaracji:

Do Rady Wojskowo-Okręgowej Warszawskiego Okrągu Wojskowego

od N. N.

Deklaracja.

W skutek wezwania do licytacji w dniu **dwudziestym drugim** Lutego (**piątym** Marca) 1880 r. odbyć się mającej, na roboty budowlane do wykonania w przeciągu czterech lat od roku 1880 w Warszawskiej Dystancji Inżynierskiej, mam honor oświadczyć, iż przyjmuję na siebie dopełnienie rzeczonych robót, w ścisłem zastosowaniu ogólnych i cząstkowych warunków w tym celu zatwierdzonych, odczytanych przezemnie i we wszystkich szczegółach mnie wiadomych, podług cen targowych w załączonej do powyższych warunków wiadomości wskazanych, ustępując z takowych cen na korzyść skarbu (tyle to wyrazami) procentów.

Dowód mój legitymacyjny, jako też wadium w ilości rs. (tyle to wyraźnie). wraz z szczegółową specyfikacją, załączam przy niniejszem.

W razie nie zatwierdzenia za mną przedsiębierstwa o którem mowa, upraszam o zwrot wadialnej summy za pokwitowaniem (mojem, lub takiej to osoby).

(Podpis składającego deklarację).

(Miejsce zamieszkania).

(Data).

Deklaracje przyjmowane będą do godziny 12 tego dnia, w którym licytacja się odbędzie. Następnie otwarte zostaną wszystkie złożone deklaracje i żadne nowe propozycje już nie będą przyjęte od kontrahentów.

O zatwierdzenie licytacji przedstawienie nastąpi do Rady Wojskowej.

Warunki licytacyjne i ceny są do przejrzenia w dniach biurowych posiedzeń: w Głównym Zarządzie Inżenierskim **w Petersburgu**, oraz w Zarządach Okręgowych Inżinjerskich; Moskiewskiego Okręgu Wojskowego **w Moskwie**, Wileńskiego **w Wilnie** i Warszawskiego, **w Warszawskiej Cytadeli Aleksandrowskiej.** D—3748—3—3

OGŁOSZENIE

o licytacji na wydzierżawienie zabudowań i części placu, niegdyś należących do skasowanego klasztoru XX. Reformatów w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej.

Zarząd Okręgowy Towarzystwa Krzyża Czerwonego w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 3 (15) Marca roku bieżącego 1880, punktualnie o godzinie 12 zrana, w Kancellarji tegoż Zarządu mieszczącej się w domu Nr 6, przy Saskim Placu, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na oddanie w 24-letnią dzierżawę po Reformackich zabudowań z częścią placu przy ulicy Senatorskiej.

Życzący takowe wziąść w dzierżawę, zechcą nadesłać do Zarządu, nie później jak do dnia wyżej oznaczonego, deklaracje opieczętowane podług wzoru niżej umieszczonego, załączając przytem wadium w stosunku zadeklarowanej przez nich półrocznej opłaty dzierżawnej. Wadium zawierać się powinno w gotowiźnie, albo w papierach procentowych Państwa, lub przez rząd gwarantowanych, licząc takowe o 10% niżej kursu giełdowego, a w każdym razie nie wyżej wartości nominalnej.

O rezultacie licytacji ogłoszonem będzie natychmiast po zatwierdzeniu takowej przez prezydującego w Warszawskim Zarządzie Okręgowym Towarzystwa Krzyża Czerwonego.

Nie utrzymującym się przy dzierżawie, natychmiast po skończonej licytacji, zwrócone zostaną summy wadjalne przez nich złożone.

Deklaracje nie zgodne z załączającym się wzorem, albo też złożone bez wymaganego wadium, żadnego znaczenia nie będą miały.

Warunki dzierżawne, oraz plan sytuacji zabudowań, są do przejrzenia każdodziennie, wyjąwszy dni świateczne, od godziny 11 zrana do 3 po południu, w Kancellarji Zarządu Okręgowego Towarzystwa Krzyża Czerwonego w Warszawie, w tychże godzinach i same zabudowania oglądać można.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia o licytacji odbyć się mającej w dniu 3 (15) Marca roku bieżącego 1880, na wydzierżawienie zabudowań i części placu w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, będących dawniej własnością klasztoru XX. Reformatów, a następnie oddanych do użytkowania Domowi Inwalidów w Warszawie i Ochronie Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich,—oświadczam niniejszem, iż obowiązuję się zabudowania i plac, wyżej wymienione, wziąść w dzierżawę w ścisłem zastosowaniu warunków do licytacji podanych, które we wszystkich szczegółach są mi wiadome i przezemnie podpisane, za opłatą każdoroczną na korzyść Domu Inwalidów i Ochrony Mikołajewskiej rs. . . . . (wyraźnie tyle to).

Wadium wynoszące . . . . rubli, wraz ze szczegółową specyfikacją, załączam przy niniejszem. D—4053—2—3

APTEKARZ

mający 30-letnią praktykę, mogący **złożyć kaucję,** szuka odpowiedniego zajęcia w Aptece, lub jakiem przedsiębiorstwie prywatnem w Warszawie, jako buchhalter, lub kasjer.—Zgłosić się: Stacja **Ciechanowiec,** przez **Czyżewo, Karol Zero.**

D—4120— 2—3

OSOBY

potrzebujące roboty Tapicerskiej, jakoto przerobienia mebli, materacy, firanek, rolet i t. p. akuratnie i sumiennie, a po zupełnie nizkiej cenie wykonanych tak w Warszawie jak i na prowincji, poleca się wykwalifikowany Tapicer **T. W....ka,** Stare-Miasto Nr 7, obok Apteki, 2-gie piętro, w podwórzu. —3867—

Na miesiąc Marzec

ŚWIĘTY JÓZEF

Szczegóły jego życia. Uwagi o wielkiej jego godności. Zachęta do szczególnej w jego pośrednictwo ufności, z przydaniem na cześć jego ćwiczeń pobożnych i modlitw.

przez ks. PROKOPA Kapucyna.

Cena egzemplarza kop. 30.

Do nabycia w Księgarni **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, oraz **Filji** przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

D—3909—2—4

Potrzebne są zaraz zdatne

PANNY

do staników. — Wiadomość w Pracowni Sukień.—Ulica Leszno Nr 7, mieszkania 14.

D—3965— 3—3

Młody Człowiek

z W. Ks. Poznańskiego, posiadający dobre zaświadczenia i rekomendacje, poszukuje miejsca, w Handlu lub Kantorze, zaraz, albo od 1 Marca. — Łaskawe oferty pod A. B.-100, przyjmuje Redakcja Kurjera. D—3986— 3—3

Potrzebny jest

Pisarz

prowentowy, do majątku w Gubernji Kaliskiej, powiecie Sieradzkim, wymagane są dobre świadectwa, lub rekomendacje.—Wiadomość w godzinach rannych, ulica Pańska Nr 26, mieszk. Nr 1. D—4098— 2—3

Żądana Kucharka

do Guberni Podolskiej od 1 Kwietnia, zgłaszać się na ulicę Grzybowską Nr 27, do Szymanowskiego, od 3-ciej do 5-tej.—Tamże do odstąpienia **Welocyped** i **Kładka** spustowa. D—3306— 2—3

Osoba Młoda,

z porządnego domu, praktyczna i oszczędna, znająca się na kuchni i mogąca gotować dla pojedyńczej osoby, poszukuje miejsca za niewielkiem wynagrodzeniem. — Wiadomość w kiosku: Nowy-Świat róg Jerozolimskiej.

D2—2—3660—

Zofja Czaplińska,

udziela konwersacyj języka francuzkiego.—Mieszka przy ulicy Leszno Nr 53, drugie piętro od frontu. D—2171—6—6

Francuzka Rodowita

udziela lekcje.—Bracka Nr 12, mieszkania 13.

D3—3—3156—

KAWALER

lat 16, przybyły z prowincji, dobrego urodzenia, z patentem z ukończenia 5 klass, życzy dostać się na praktykę do sklepu galanteryjnego, lub też łokciowego.—Oferty proszę składać w Redakcji tegoż Kurjera na imię W. W. z R. D2—3—4047—

Nauczycielka

z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na godziny, poszukuje demi place, lub mieszkanie za lekcje. Warunki przystępne.—Adres: Jerozolimska Nr 30, mieszk. Nr 18.

D—3896— 3—3

Potrzebną jest zaraz

Sklepowa

z kaucją rs. 200 i dobrą rekomendacją, do sklepu z materjałami piśmiennymi, galanterją i dystrybucją.—Bliższa wiadomość pomiędzy godziną 5-tą i 6-tą, w domu przy ulicy Dzielnej Nr 11, mieszk. 6, stróż wskaże. D—3881—3—3

Student Uniwersytetu

życzy dawać lekcje, w zakresie gimnazjalnym. Adres: Ulica Widok Nr 8, mieszkania 7.

D—3774— 3—3

Student Uniwersytetu

życzący udzielać lekcje na godziny.—Adresy uprasza składać w Kiosku na placu Teatralnym pod liter. A. S. S. D3—3—3924—

LEKCJE

angielskiego i francuzkiego języka mogą być udzielane w mieszkaniu uczących się. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 2, mieszkania 11. D—4110— 2—3

Warszawska Fabryka Pończoch. Medal złoty. Ul. hr. Berga 11. Wybór Pończoch i Skarpetek. Pończochy białe 6-cio drutowe, średnie rs. 6 k. 30, cieńsze rs. 7 k. 20, cieńkie rs. 8. Skarpetki mocne od rs. 3 k. 60 za tuzin. Wszelkie wyroby wełniane. Fabryka zwiększona. **Przyjmują się obecnie nadróbki.** D—2003—4—0

ZARZĄD
Wód Mineralnych
w Ciechocinku

podaje do wiadomości, że w dniu 10 (22) Marca r. b., o godzinie 11-tej zrana odbywać się będzie w kancelarji jego publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a w razie podania w nich jednakowej ceny, głośna licytacja na dostawę w roku bieżącym różnych materjałów dychtunkowych, smarowych i betriebowych. Przed przystąpieniem do licytacji, złożone być winno vadium w kwocie rubli sr. 50.—Warunki do licytacji przejrzane być mogą w Komitecie Zarządzającym Zakładem Wód mineralnych Ciechocińskich w Warszawie, przy ulicy Ciepłej Nr 8, oraz w biurze Zarządu Wód mineralnych w Ciechocinku. D1—3—4175—

OSOBA

płci żeńskiej, może znaleść pomieszczenie przyzwoite, ze stołem i stancją, za umiarkowaną cenę, oraz jest potrzebną Francuzka, któraby za mieszkanie, śniadanie i kolację udzielała języka francuzkiego panience uczęszczającej na pensję. — Wiadomość: dom p. Efrosa, Nowy-Świat Nr 7, czwarte piętro, w oficynie lewej. **Wiśniewska.** D—4273—1—2

OSOBA

znająca doskonale języki: francuzki i literaturę tegoż języka, mająca przytem w swym wykładzie wielki dar ułatwienia uczącym się, pragnie udzielać lekcyj u siebie lub na mieście.—Wiadomość od godziny 9 do 12 zrana, przy ulicy Złotej Nr 13, mieszkania Nr 7, na dole, w lewej oficynie. D—4276—1—1

Od 1 Kwietnia r. b., potrzebną jest

Kucharka,

zupełnie wykwalifikowana i z dobremi świadectwami, za wynagrodzeniem miesięcnem rs. 10. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 40, u Szwajcara domu. D—4272—1—1

Wykształcony, Młody Człowiek

z Poznańskiego, władający językiem polskim i niemieckim, dobrze obeznany z buchhalterją, tak włoską, jak angielską, poszukuje miejsca jako Buchhalter, Kasjer, Dozorca etc., w jakimkolwiekbądź zawodzie.—Zgłoszenia przyjmuje, pod lit. A. O., p. Wawrzynowicz, Warszawa, Trębacka Nr 11. D—4244—1—2

Maszynistka

oraz Panny do krawieczczyzny potrzebne są zaraz.—Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 47, w oficynie, 2-gie piętro. D2—3—4146—

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny.—Ulica Freta-Szeroka Nr 14, oficyna lewa, 1-sze piętro, Nr 10. D2—2—4142—

Były Nauczyciel

doświadczony, daje lekcje języków krajowych i przygotowuje uczniów do szkół Rządowych. Ulica Sowia Nr 3, mieszk. 40. D2—2—4134—

OSOBA

w średnim wieku, pozostawszy wdową po mechaniku, życzy sobie zająć miejsce w wyręczaniu Pani domu w gospodarstwie domowem, lub też do dzieci, albo do osoby wiekowej; posiadająca język ruski.—Wielka Nr 13, mieszk. 63, 3-cie piętro. D2—3—4154—

Młody Człowiek,

który zarządzał w większych domach, na co posiada dobre świadectwa i rekomendacje, poszukuje odpowiedniego miejsca na zarząd domu, w razie potrzeby może być złożoną kaucja. — Wiadomość róg Bagno i Świętokrzyzkiej Nr 1244 lit. B, mieszkania Nr 3, w bramie na 1-szem piętrze od frontu. D—3763—4—10

Młody Chemik

z dobremi świadectwami, który ukończył nauki za granicą, i od dwóch lat w jednej **z Fabryk Cukru** w Królestwie jest czynny, życzy miejsce zmienić.—Łaskawe oferty składać można pod lit. **Chemik** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. D—3975—3—3

Poszukuje się

Pisarza

z kaucją rs. 150 do interesu Węglanego.—Do sprzedania **Skład Węgli** za rs. 400.—Wiadomość w Składzie Konkurencja, Leszno Nr 30. D—3984—3—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia Bielizny na maszynie.—Wiadomość: ulica Chłodna Nr 53, mieszk. 4. D3—3—4013—

PANNY

potrzebne są zaraz do krawieczczyzny damskiej, podręczne i do nauki. — Ulica Żabia Nr 7, K. Dorożyńska i S-ka. D5—6—3707—

Poszukuje miejsca INKASENTA

w większym handlowym domu, lub zarządzającego magazynami, składami i t. p., człowiek stateczny w sile wieku, znający dokładnie język niemiecki i polski i mogący złożyć kaucję do wysokości tysiąca rs. — Bliższa wiadomość: Leszno Nr 51, mieszkania 16. D3—3—4006—

Młody Człowiek,

który pełnił obowiązki subjekta w większych składach wódek, przez lat 8, w Warszawie, posiadający chlubne świadectwa, obeznany specjalnie w swoim fachu, poszukuje podobnego zajęcia w Warszawie, lub na prowincji. —Wiadomość Aleje Jerozolimskie Nr 17, u rządcy domu. D—4217—2—3

RZĄDCA GOSPODARCZY

kawaler, który praktykował i zarządzał w pierwszorzędnych gospodarstwach, za granicą i tu w kraju, mając z takowych miejsc chlubne świadectwa i odwołuje się na rekomendacje, poszukuje posady tu w kraju, albo w Cesarstwie. — Bliższą wiadomość udzieli p. Mejsner, Sienna Nr 11. D—4191—2—2

Poszukują się

Bony Francuzki,

za dobrem wynagrodzeniem. — Nowogrodzka Nr 21 lit. N, mieszkania 12, wiadomość od 11-tej do 2-giej. D—4220—2—2

Potrzebny jert

Uczeń

do Zakładu Malarskiego J. Börgera, (malarza pokojowego i znaków).—Adres: ulica Danielewiczowska Nr 495a. D1—3—4271—

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona w krawieczczyźnie, szyjąca dobrze na maszynie Whelera.—Włodzimierska Nr 4, mieszkania Nr 11. D1—1—4269—

Osoba młoda

uzdolniona w krawieczczyźnie i odpowiednia w swoim zawodzie, życzy sobie przyjąć obowiązek panny służącej na wsi, od 1-go Kwietnia lub zaraz.—Adresy proszę składać w Redakcji pod liter. L. O. D1—3—4267—

Osoba Młoda,

obznajmiona z handlem, mówiąca po niemiecku, poszukuje miejsca sklepowej, w sklepach właściwych pracy kobiecej, może być rekomendowaną. — Oferty można składać w Redakcji tegoż pisma pod liter. W. B. D1—2—4262—

Do interesu bardzo korzystnego, bo dającego minimum 40% pod gwarancją, potrzebny jest zaraz

Wspólnik,

z kapitałem 5,000 rubli. — Wiadomość: ulica Smolna Nr 11, mieszkania 8. D1—3—4256—

Żądaną jest **Młoda Osoba,** chodząca do robót, t. j.: fabryki, magazynu, i t. p., któraby mogła oprócz tych robót, zajmować się posługą przy osobie, z płacą miesięcznie rs. 4, ze wszystkiem, oprócz obiadu. — Zgłaszać się w Kiosku obok Kopernika. D—3974—3—3

Panny

potrzebne są zaraz do szycia na maszynie, uzdatnione w negliżach.—Róg Twardej i Pańskiej Nr 23 i 45, mieszkania 27. D—3785—3—3

Potrzebny jest

POMOCNIK

do Kancel. Not. na prowincję, obeznany z czynnościami notarjlnemi. — Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Podwal Nr 38, na 3-m piętrze, Nr 8 mieszkania, od godziny 1-szej do 4-tej. D3—3—3625—

Ktoby sobie życzył

Rządcy

domu, z kaucją 1,500 rs. może się zgłosić do Pana Winiarskiego, rządcy domu hrabiego Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 7, lub przy tej ulicy pod Nr 4, u Pana Słomnickiego, w oficynie na 1-szem piętrze. D—3912—2—2

KAWALER,

lat 35, były urzędnik kolejny, posiadający język polski i niemiecki, bardzo ładne pismo, obznajmiony z rachunkami technicznemi, buchhalterją, taryfami kolejnemi, poszukuje miejsca odpowiedniego, w jakiejkolwiek fabryce, lub Kantorze. Świadectwa i rekomendacje jaknajlepsze, wymagania skromne. — Łaskawe oferty pod lit. X. Y. Z. przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń. — Senatorska Nr 22. D—4121—2—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

nowy, krótkiego fasonu, z blatem metalowym, 4-ma szprejcami, o 7-miu oktawach, za rs. 400. Ulica Nowolipie Nr 16, 1-sze piętro, mieszkania 18; tamże jest Fortepian o 6-ciu oktawach, krótki. D1—3—4258—

Rodowita Niemka

córka pastora, życzy udzielać lekcje konwersacji niemieckiej. — Zielna Nr 7B, mieszk. 4. D—4078—2—3

Rządca Gospodarczy,

który zarządzał lat 15 znacznemi majątkami w Prusach, poszukuje od 1-go Kwietnia odpowiedniej posady w Królestwie Polskim.—Adres: W. Marklowski w Raciborzu, na Górnym Szlązku w Prusach. D3—3—3935—

Osoba Młoda

wdowa, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do zarządu domu.—Wiadomość: ulica Topiel Nr 2, mieszkania 3, na 1-m piętrze, zastać można od 1-szej do 4-tej po południu. Tamże są dwa **Szale** do sprzedania i **Mantyla** aksamitna. D3—3—3862—

Potrzebne są dwie

Panny

zupełnie uzdolnione do krawieczczyzny i do stroju, na wyjazd do Rossji, pod korzystnemi warunkami.—Wiadomość w Fabryce Kapeluszy Słomkowych, Świętojerska Nr 30. D3—3—3845—

Potrzebni są

CHŁOPCY

do nauki, w wieku od lat 14 do 16, do Introligatorni G. Ahrends, plac Krasiński Nr 2. D3—3—3853—

Suknie i Okrycia damskie

wykończają się starannie po cenach umiarkowanych, w pracowni **Janiny.**—Świętokrzyzka Nr 16. D3—3—3914—

Une anglaise

désire donner des leçons de conversation en **anglais** et en **allemand.** — S'adresser: do kantoru Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. J. P. D2—3—4162—

PP. Rodzice lub Opiekunowie, którzy sobie życzą oddać na opiekę

Chłopczyka lub Dziewczynkę,

od 14 do 16 lat, umiejących czytać pisać i początki języka niemieckiego; zechcą się zgłosić na Nową-Pragę do Handlu Korzennego pod Nr 80, pierwszeństwo mają z prowincji. D2—3—4083—

Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcyj muzyki i teorji. — Ulica Żórawia Nr 7, mieszkania 1. D4—6—3479—

MAMKI

ze świeżym pokarmem, z długiem i bez.—Ulica Długa Nr 19, Kantor mamek. D2—2—4214—

MAMKA

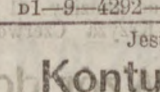
wiejska młoda, z obfitym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki.—Ulica Złota Nr 5, mieszkania Nr 25. D3—3—4010—

Potrzebną jest

Mamka

ze świeżym pokarmem, niemka lub po niemiecku mówiąca.—Wiadomość: ulica Pańska Nr 41, stróż wskaże. D1—2—4279—

Meble bardzo tanio!!!



Kilka garniturów gustownie pokrytych, Szeslongi, Szafy, Kredensa, Biurka, Łóżka i wiele innych mebli.—Marszałkowska Nr 58, wejście przez sklep. D1—9—4292— **L. Brenert.**

Jest do sprzedania

Kontuar z Szafami

do dystrybucji lub innego procederu. — Wiadomość u stróża przy ulicy Szpitalnej Nr 2. D1—3—4291—

Majątek Ziemski

do sprzedania, odległy od stacji Grodzisk o wiorst 2; rozległość włók 18. — Wiadomość u adwokata Bojasińskiego, Długa Nr 26. D1—6—4265—

Do sprzedania

Szopy męzkie

za rs. 30, w dobrym stanie.—Danielewiczowska Nr 2. mieszk. 40, 2-gie piętro, wejście przez sień, obok sklepu p. Nast. D1—2—4245—

OGIER

5-cio-letni, zdatny pod wierzch, po ogierze czystej krwi Roverze, (ze stada hr. Krasińskiego). — Wiadomość udzieli stangret Piotr, przy rogu ulicy Jasnej i Świętokrzyzkiej, dom D-ra Bernhardta. D1—2—4270—

BARDZO TANIO

wyprzedają się towary wysortowane jako to: **Halki** ciepłe i letnie, **Sukienki** dziecinne, różne **Pończochy i pończoszki, Chustki** dolganowe, **Koszyki i Torebki** galanteryjne, **Barchany, Kaszmiry** i wiele innych przedmiotów w gatunku wyborowym i gustownym.—**Ulica Chmielna Nr 33,** wprost Zielnej w Sklepie Rozmaitości.—Tamże wiadomość o **Sklepie** w dobrym punkcie, który jest do odstąpienia z towarem lub bez takowego. D—3983—2—6

BORDEAUX.

Jeden z pierwszorzędnych domów winnych w Bordeaux, poszukuje **reprezentanta** z dobremi stosunkami. Zgłaszać się można pod cyfr. A. V. B., poste restante w Bordeaux (we Francji). D1—1—4285—

Fortepian

palisandrowy, bardzo mało używany, fabryki Hofera, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 11a, mieszkania 17. D1—2—4254—

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Fortepian.

Ulica Wiejska Nr 16, u p. Mintera. D1—3—4266—

Wiadomość

dla PP. Cukierników!
Karafki i Flaszeczki

dla Dzieci, w Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu, przy ulicy Podwal Nr 7. D1—3—4250—

Serwisy stołowe

Porcelanowe i z Półporcelany, w różnych gustownych deseniach i białe, oraz **SZKŁO CZESKIE GŁADKIE i SZLIFOWANE,** nadeszły do Składu Szkła, Porcelany i Fajansu, przy ulicy Podwal Nr 7; z czem poleca się **ALEXY BAYTEL.** D1—3—4249—

Sprzedaną będzie przez publiczną licytacją

Nieruchomość 9|1057,

przy ulicy Grzybowskiej położona, w dniu 1 (13) Kwietnia 1880 r. w Sądzie Okręgowym w Wydziale 4-m, o godzinie 10-tej rano, od sumy rs. 35,257.—Bliższa wiadomość na miejscu w Współwłaściciela, każdego czasu. D1—3—4151—

Jes do sprzedania

Garnitur Mebli

półfotelikowy, mahoniowy, składający się z 6-ciu krzeseł, 2-ch foteli, kanapy i stołu, meble przed dwoma miesiącami świeżo wybite, do garnituru są dwa lambrekiny, stół jesionowy na orzech, o 6-ciu blatach, okrągły. Ulica Wspólna Nr 11a, mieszkania 17. D1—2—4255—

W Fabryce Powozów
A. Brühl,

ulica Erywańska Nr 3, w Warszawie, są następujące Powozy używane do zbycia:
- **Lando** cztero-sobowe;
- **Kareta** poczwórna;
- **Trzy Faetony** miejskie i wiejskie;
- **Wolanty** i bryczki;
- **Amerykany,** oraz Amerykan jesionowy Wiedeński;
- **Wolant** Petersburskiej Fabryki
- **Kocz** z Fordeklem;
- **Doy-Cart** na dwóch kołach;
- **Chomontów 3 par** używanych, zbronzami, oraz całe czarne. D—3155—5—6

Stół

do sprzedania, dębowy, rozsuwany na 30 osób, za cenę niżej kosztu.—Wiadomość u gospodyni, ulica Zajęcza Nr 8, T. Wawło. D—3722—3—3

Do sprzedania



KOŃ

do pojedynki i cztery Konie powozowe, już dwa dni tylko w Warszawie. — Wiadomość u masztalerza Grochowskiego, Nowy-Świat, pałac Branickich. D1—1—4236—

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania kompletne urządzenie na większy zakład

Prania Bielizny,

maszyny do karbowania i narzędzia do fryzowania negliżów damskich, oraz **Meble różne, 2 bufety** jesionowe, **2 okna wystawowe i drzwi sklepowe.**—Wiadomość w Składzie Bielizny, Nowy-Świat Nr 37. D—3145—3—6

Wiadomość
dla PP. Cukierników.

Od lat wielu buduję **Piece wszelkich gatunków** i konstrukcji, zwyczajne i parowe; Kuchnie wielkich rozmiarów; Suszarnie i tym podobne w zakres mego fachu wchodzące; za dobroć ręczę.—Majster zduński, ulica Pańska Nr 66, **Aniołkowski.** D—3943—3—3

W pracowni Sukień i Okryć damskich
Bolesławy Falęckiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 23 w podwórzu, 2 piętro, Nr 7 mieszkania, **przyjmuje roboty po cenach bardzo przystępnych** i wykonywa śpiesznie podług ostatnich wymagań mody. D—1747—10—0



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 33. Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. D47—74—24367

Sprzedaje wyborowe
Węgle Kamienne
po rs. 1 kop. 5 za korzec, z natychmiastową odstawą i
Drzewo Opałowe.
Rymarska Nr 2, w Składzie Rękawiczek u Zawadzkiego. D3—4—4018—

Duża beczka Kapusty
do sprzedania. — Ulica Nowogrodzka Nr 27, mieszkania 3. D—3985— 3—3

Oddaje się w dzierżawę
korzystny i zupełnie wyrobiony interes w Warszawie; Kaucja rs. 6,000, rata kwartalna 3,000 rs., żadne inne nakłady nie są potrzebne. Adres zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. M. E. D3—3—3499—

KARTOFLI
jeszcze kilkadziesiąt korcy średniej mączystości po rs. 2 do sprzedania w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. D3—3—4016—

Oddział Pogrzebowy,
przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.** D—4015—?—0

Wazony i Patery ogrodowe
z TERRACOTY.
w Fabryce Pieców, Tamka Nr 17. D—3705—4—15

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.
Plac
oparkaniony, z **domkiem** mieszkalnym i zabudowaniem, zdatnem na warsztat lub pakamery, wprost banhofu Petersburgskiego, tuż za rogatką Wileńską Nr 141G.—Wiadomość Krak.-Przedm. Nr 7, w magazynie L. Kunickiego. D—3740—5—6

NAJLEPSZA MUSZTARDA
w różnych gatunkach, w **niczem nieustępująca zagranicznym,** nabyć ja można w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 19. D5—6—3445—

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, składający się z Kanapy, 6 Krzeseł, 2 Foteli, **stolik** do kart i **szafa** orzechowa.—Ulica Bednarska Nr 4, pierwsze piętro. D—3754—3—3

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI
całkiem utrechtem kryty: kanapka, sześć fotelików i dwie lambrekiny, za Rs. 225. — Obejrzeć można codziennie od godziny 1-szej do 3-ciej po południu.—Ulica Solna Nr 12, **mieszkania 4.** D3—3—3812—

Fabryka Krawatów
Nowolipie Nr 2,
poleca dla pp. Kupców na nadchodzący sezon wielki wybór Krawatów męzkich różnego rodzaju i w różnych kolorach, dla wysyłających do Rossji znaczne zapasy.
D2—3—4129— **Fr. BOK.**

Z powodu żałoby i wyjazdu są do sprzedania
SUKNIE
nowe i używane, aksamitne, jedwabne, wełniane i kretonowe; **Serweta** wełniana turecka i **Maszyna do plisowania, amerykańska.**—Można zobaczyć między godziną 10-tą a 1-szą zrana. Nowy-Świat Nr 58, mieszkania 10. D2—2—4181—

Suknie i Okrycia
do **krajania** i **fastrzygowania** po nizkich cenach, przyjmuje Zakład Naukowo-Rzemieślniczy.
17. Bracka 17.
D2—3—4179—

KTOBY MIAŁ!
W okolicy ulic: Nowogrodzkiej, Kruczej, Wspólnej, albo Żurawiej suchą i widną **szopę** do wynajęcia na kilka miesięcy do pewnej roboty stolarskiej, raczy zostawić adres na ulicy Chmielnej Nr 13a, pod lit. A. S. u stróża. D—4190—2—2

Do sprzedania
za nizką cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 25, mieszkania Nr 10, Lustro duże, 2 stoliki do kart, stół do jadalnego pokoju, lampa na stół bronzowa, fotel wyściełany, umbrelka bronzowa ozdobna, samowar na 15 szklanek, czasopismo Kłosy z 3, lat oprawne, i skorowidz Królestwa Polskiego Zinberga—stóż wskaże. D—3767— 3—3

Garnitur Mebli
mahoniowych, rypsem bronzowym pokryty, mało używany i Materac sprężynowy, nowy, do sprzedania niedrogo.—Krakowskie-Przedmieście Nr 6, prawie na wprost kościoła św. Krzyża, u Tapicera. D3—4—4011—

Jest do sprzedania
C E G I E L N I A
w blizkości Warszamy, na 17-tu morgach wyborowego materjału na cegłę i na inne wyroby garncarskie, z zabudowaniami i domem mieszkalnym o 6 izbach, za przystępną cenę. O szczegółach powziąć można wiadomość: ulica Danielewiczowska Nr 4a, mieszkania Nr 3. D8—12—3115—

Cement Portlandzki,
poleca Skład **W. S. Blumberga.**—Dzielna Nr. 1 D—3992— 3—5

Marchand Frères
Dèstillerie centrale de Paris—Usine á Charenton, près Paris (seine).
Wyroby Fabryki medalowane na Wystawach Świata.
Wyłączna reprezentacja dla Warszawy i Królestwa Polskiego powierzoną została Panu **JULJANOWI SKURZYŃSKIEMU, w Warszawie, Chłodna Nr 15.** D—3497—3—3

Do sprzedania
DOM
w środku Warszawy, na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich, przynoszący rocznie dochodu Rs. 6,000. — Wiadomość: ulica Dobra Nr 8, u Właściciela, zrana do godziny 11-tej. D5—6—3290—

Bronikowski,
Chmielna Nr 35,
Odlewy Żelazne
D2—3 na okaz nadeszły. —4194—

Szafy Bufety sklepowe,
jesionowe i sosnowe, używane, do sprzedania, za przystępną cenę.—Bugaj Nr 8, mieszk. 12. D—4218— 2—2

Najlepiej i najtaniej reperuje
MASZYNY do SZYCIA
W. J. Olszewski,
wszystkich systemów i do robienia pończoch z możliwym pośpiechem, oraz pośredniczy w kupnie i sprzedaży. — Ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła w drugim dziedzińcu, **na lewo szyld.** D7—12—3034—

WYPRZEDAŻ
Oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia
„WANZERA,“
niżej ceny kosztu,
w Składzie Leopolda Knoll,
2—3 **Czysta Nr 6.** D—4163—

Jest do sprzedania
Wolant i Faeton,
są zrobione na parę lub na jednego konia i Dorożka używana w dobrym stanie.—Ulica Pańska Nr 58, u Właściciela domu. D2—3—4165—

Dystrybucja
razem z **Owocarnią.** z towarem i z nowem urządzeniem, jest do odstąpienia każdego czasu za przystępną cenę.—Ulica Chłodna Nr 8. D3—3—3813—

OKRYCIE
damskie, najświeższego fasonu, wcale nieużywane, złożono do sprzedania, przy ulicy Śliskiej Nr domu 19, mieszkania 25, za cenę rs. 40, to jest niżej kosztu rs. 10. D—3808—3—3

Rs. 6,000,
potrzeba zaraz na pierwszy numer hipoteki domu w Warszawie. — Ulica Nowo Wilcza Nr 1878 lit. D.—Wiadomość ulica Kościelna Nr 12, u właściciela domu, bez pośrednictwa trzeciej osoby. D—3726—3—3

W dzierżawę oddaje się
interes w Warszawie, zupełnie wyrobiony. Kaucja rs. 6000, rata kwartalna 3000 rs. — Wiadomość u Stanisława Wittig, Elektoralna Nr 14, od godziny 3 do 4 po południu. — Tamże **WILLA do sprzedania w pięknem położeniu.** D—4216—2—3

Do sprzedania.
Warsztaty i narzędzia stolarskie, Tokanie zagraniczne, prawie nowe; **Warsztat ślusarski, forniery, tarcice sosnowe** porznięte i wysuszone, oraz **Stoliki z podstawami żelaznemi** a blatami fornierowanemi, zdatne dla Hoteli, Cukierń, Restauracyj i do domowego użytku.—Leszno Nr 40, w drugim podwórzu, od godziny 1 do 6 po południu. D—4189—2—6

Z powodu zwinięcia cukierni, są do sprzedania rozmaite
PRZYRZĄDY,
jako to: Maszyna do lodów, Kastrolki, Foremki, Puszki do lodów, Szklanki, Filiżanki, Słoje do cukrów, Bombonierki i t. p. rzeczy. Wiadomość przy ulicy Łuckiej pod Nr 9/1160, stróż wskaże. D2—3—4135—

Ogłoszenie.
Przyjmuję zamówienia na wszelkiego rodzaju druki, począwszy od biletów wizytowych aż do największych rozmiarów tabel, podług umowy i bez zaliczki. Korekta może być zastrzeżona. Staranność w wykończeniu robót i pośpiech w czasie. Przybywam z wzorami do domów, sklepów i zakładów podług dokładnego przesłanego mi adresu.

100 biletów wizytowych drukowanych na papierze brystolowym, w eleganckim pudełku i 50 kopert rs. 1; za odniesienie do domu w Warszawie nic się niepobiera; za przesyłkę pocztową na prowincję, dopłaca się kop. 25 w markach listowych; 500 kart adresowych od rs. 3, z przesyłką pocztową od rs. 3 kop. 50.

Adresować proszę:
K. S. Jabłoński,
Warszawa, **Bednarska Nr 6.**
D2—3—4141—

Do sprzedania
dwa Majątki:
jeden włók 40, drugi 31, pod Warszawą, przy drodze żel. Terespolskiej, z odpowiednią ilością łąk i lasu, domem mieszkalnym i ogrodem, obydwa zagospodarowane. Trzecia część szacunku pozostaje na gruncie, na długie lata, po 5 procent.—Wiadomość: Chłodna Nr 40, mieszkania 8, od 4-tej do 7-mej po południu. D2—6—4080—

Trzcina
doborowa, jest do sprzedania, tegorocznego zbioru, przy ulicy Pięknej Nr 46. D2—3—4152—

Nowozałożony Zakład różnego rodzaju
WYNALAZKÓW
a mianowicie:

1) **KNOTKI SZKLANNE,** zastępujące woskowe, (nie wypalające się), do oliwy, używane w nocy i przed obrazami.

2) **Lak amerykański,** do klejenia wszelkiego rodzaju potłuczonych naczyń szklannych, porcelanowych i marmurowych, klejenie tym lakiem nadzwyczaj trwałe.

3) **Płyn bursztynowy,** do klejenia kryształu, w momencie wysychający i nie pozostawiający żadnych śladów sklejenia.

Na próbę skleja się potłuczone naczynia bezpłatnie, przyjmuje się wszelkie reparacje.

Oprócz tych przedmiotów znajduje się na składzie wielki zapas różnych wynalazków niezbędnych dla każdego;—przy kupnie pokazuje próby użycia każdego przedmiotu.

Cena każdego przedmiotu: za 1 tuzin rs. 1 kop. 50, a pojedynczo każdy przedmiot 20 kop. płyn bursztynowy 50 kop.

Przysposabianie i sprzedaż środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Śmierć Pluskwom!!!
nadzwyczaj skuteczny do wyniszczenia pluskiew i różnego rodzaju robactwa, giną raz na zawsze.—**K. EJZENBERG. — Nowy-Świat Nr 3,** naprzeciwko Straży Ogniowej. D—2902— 6—6



Jest do sprzedania
Fortepian
mahoniowy, fabryki Kralla i Seidlera, o 7 oktawach, 4 szprejcach i blatem metalowym, oraz silnym tonem za rs. 330.— Wiadomość ulica Długa, w domu zwanym Potkańskie, wprost bramy hotelu Niemieckiego, wejście w sień gdzie felczer, na 3 piętro od frontu, mieszkania Nr 16. D—3750—3—3

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu natychmiast za 2,000 rubli
Kafe-Restaurant,
na jednej z pryncypalnych ulic, z całym urządzeniem. — Wiadomość w Kantorze Komisowym E. Dobieckiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 24. D2—2—4005—

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN
przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:
Cementu Portland angielskiego,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów.
D4—0—3105—

Stosownie do bieżącego **POSTU,** polecam Szanownej Publiczności sklep mój zaopatrzony **świeżo w wyborowe:**

ŚLEDZIE ang. sztuka kop. 3.
GRZYBY funt „ 60.
POWIDŁA funt „ 20.

oraz wszelkie inne podobne artykuły jako to: **Łosoś wędzony** i w oliwie; **Makrele, Sielawy Augustowskie, Śledzie łososiowe, Kawior, Sardynki** w oliwie i t. p.
Wł. ADAMSKI,
CHMIELNA Nr 38, vis à vis Komory Celnej. D—3651—4—6

Na jednej z pryncypalnych ulic, jest
Korzystny Interes
do odstąpienia, z powodu zmiany stosunków. Kapitał potrzebny od rs. 4 do 5 tysięcy. — Adresy proszę składać w Redakcji pod lit. A. Z. D—3054— 6—6

MAJĄTEK
do sprzedania, włók 24, blizko Warszawy, od rogatki Mokotowskiej szosą 26 wiorst.—Bliższa wiadomość u p. Chełstowskiego, ulica Śliska Nr 18; tenże majątek może być **parcelowany.** D2—12—4136—

Za rubli 40 jest zaraz do sprzedania dla braku miejsca
FORTEPIAN
mahoniowy, wiedeńskiej fabryki, o 6-ciu oktawach. — Wiadomość: ulica Niecała Nr 8, **w kantorze guwernantek.** D2—3—4009—

POTRZEBNI SĄ:

zdolny **RZĄDCA** z dobrą rekomendacją, **PISARZ prowentowy, OGRODNIK** kawaler, znający doskonale swój fach i umiejący prowadzić ogrody wszelkiego rodzaju, oranżerje, ananasarnie, szkółki i t. p., **OSOBA** znająca gospodarstwo wiejskie i umiejąca je prowadzić, szyć na maszynie, krawieczyznę z miary, znająca się na praniu i wszelkich robotach kobiecych, oraz **LOKAJ** zdolny, któryby prócz świadectw miał rekomendację z domów prywatnych porządnych, któryby umiał przewodniczyć służącym oddanym, musi odpowiadać za porządek w domu i całość przedmiotów mu oddanych. — Osoby powyżej wymienione zgłosić się mogą na Jerozolimską Nr 38, mieszkania Nr 3, codziennie od godziny dziewiątej do jedenastej zrana.— **KUCHARZ** zdolny, trzeźwy, może się także zgłosić. D—3692—3—3

Dolmany nowe Wiedeńskie,

do sprzedania i różnne ine używane okrycia, koki zupełnie nieużywane, oraz inne przedmioty garderoby damskiej. **Lustro** w złoconych ramach **za rs. 15.** — Codziennie od 3-ciej godz. po południu.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszk. 6, na dole, na prawo, w dziedzińcu. D—3701— 3—3

Handel Win i Towarów kolonialnych

S. STRYBEL

Ulica Graniczna Nr 14,

poleca na obecny post, **Sardynki** francuzkie różnych marek, **Łosoś** amerykański w puszkach, **Łosoś** wędzony i **Minogi** Elbląskie, **Śledzie** pocztowe, wyborowe, oraz **Śledzie makrelle** marynowane i wędzone **łososiowe, Sielawy** Augustowskie, **Grzyby** suszone Litewskie, **Miód** Lipiec, poleca się również **Sery** krajowe i zagraniczne, oraz doskonałą **Bryndzę** węgierską.

D—3715—3—3

Do sprzedania



Faetony

nowe i używane, Wolanty, Dorożka nowa, Bryczki na resorach i bez, elegancko wykończone, w różnych fasonach. — Ulica Śliska Nr 13. D2—3—3918—

Ważna Wiadomość!

W Pracowni Sukień **Weroniki Gartkiewicz,** pozostawiono do sprzedania **Suknie** czarne, jedwabną i granatową, 10 łokci **Aksamitu** i **Ponszkę** atłasową białą, mało używaną. — Ulica Długa Nr 2, 2-gie piętro. D2—3—4049—

Zakład chemicznej pralni, cerowni i wywabialni plam, garderoby damskiej i mężkiej, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 52,

przypomina się Szanownej Publiczności ze swemi usługami, gdyż niedługo nadejdzie pora, że trzeba pomyśleć o odświeżaniu garderoby wiosennej; w powyższym zakładzie uskuteczniają się te roboty starannie i po możliwie przystępnych cenach.

Z uszanowaniem

J. Kozakiewicz,

Nowy-Świat Nr 52.

D2—4—4052—

Jest do sprzedania

Maszyna Pończosznicza

za przystępną cenę; tamże **Pończochy** różnego gatunku, a wełniane po cenie zniżonej, przyjmują się też obstalunki w sklepie Norymberskim na Nowym-Świecie Nr 32.

D2—3—4050—

Do sprzedania każdego czasu

2 MAGLE

wiedeńskie. — Ulica Piwna i róg Placu Zamkowego Nr 109. D—4108— 2—3

Nowa Farbiarnia

i Chemiczna Pralnia, przy ulicy Bednarskiej Nr 15, we własnym domu, farbuje i pierze wszelką garderobę damską i mężką w całości, jako też dywany, portiery i t. p., przy tem posiada ulepszonej konstrukcji maszynę do farbowania i odświeżania aksamitów.

D—3877— 3—3

Dla Prawosławnych do sprzedania

Majątek poduchowny,

336 morgów Ziemi pszennej, w tem 56 mórg lasu, dwa stawy i sadzawka, zarybnione, Młyn wodny, obsiewy zimowe i wiosenne, inwentarz żywy i martwy, młocarnia, żniwiarka, zabudowania wszystkie w dobrym stanie.— Wiadomość u Rządcy domu, Chmielna Nr 6, od godz. 10 rano do 2 z południa.

D2—3—4071—

Katar — Kaszel — Zapalenie oskrzeli Katar płucny i Astma

KAPSULKI GUYOT'A

wyrabiane ze smoły.



Istnieje wiele gatunków smoły, różniących się między sobą pod względem własności terapeutycznych. — P. Guyot, z powodu najrozmaitszych naśladowań które znajdują się w aptekach, objawia, że poręcza jedynie za kapsułki pochodzące z jego laboratoryum, a opatrzone w etykiety z podpisem, wyżej zamieszczonym, WYDRUKOWANYM W TRZECH KOLORACH : *Fioletowym, Zielonym, Pomarańczowym.*

Kapsułki Guyot'a sprzedają się we flakonikach zawierających 60 kapsułek, bez sprzedaży drobiazgowej.

Dostać można w Warszawie: A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.

D23—0—24048—

Meble

bardzo mało używane, są do sprzedania u stolarza, róg Zgoda i Przeskok Nr 6, a mianowicie: **Stoliki** do kart, **Szafki, Kredens** i **Stół** dembowy, **Komoda, Umywalki, Szesląg** skórą kryty, **Łóżka** orzechowe i t. p., ceny bardzo nizkie. D—3950—3—6

KTOBY

miał do **naprawy** i do **odpoliturowania FORTEPIANY** lub **PIANINA,** i chciał to mieć wykonane we własnem mieszkaniu **tanio,** przez specjalistę tegoż fachu, raczy adres swój złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. W. 80. D2—2—4056—

Poszukiwaną jest

APTEKA

w dzierżawę w Warszawie, lub w jednem z większych miast na prowincji.—Oferty można składać: Zielna Nr 26, mieszkania 15.

D3—3—3739—

Są do sprzedania



Krzesła dębowe

rzeźbione, wyborowe, u Cellera, przy ulicy róg Bednarskiej i dobrej Nr 3 nowy.

D9—12—2858—

Nowo-otworzony

Magazyn Bielizny

damskiej i mężkiej

Victor.

Elektoralna Nr 3, naprzeciw Banku Polskiego, potrzebuje 8 Maszynistek i 16 podręcznych Panien, dając gwarancję stałego zatrudnienia, i dobrego wynagrodzenia. D—4119— 2—3

Jest do sprzedania



Fortepian

palisandrowy, zagraniczny, krótki, mało używany, z bardzo silnym tonem, oraz drugi mahoniowy, o pół 7-mej oktawy, w dobrym stanie. — Marszałkowska Nr 71, w Fabryce Fortepianów J. Carolli.

D—4130— 2—2

Magazyn Mód i Fabryka Kwiatów

do sprzedania na dogodnych warunkach, z powodu wyjazdu dla interesów familijnych. — Wiadomość w Kiosku przy ulicy Długiej wprost Wązkiej. D—4128— 2—3

Rs. 3,000.

Suma mieszcząca się na dobrym numerze hypotecznym, jest do odstąpienia na dobrych warunkach, a to z powodu wyjazdu za granicę.—Wiadomość u pana Czwalina, Nowolipie Nr 14. mieszk. 3, rano do godziny 10-tej, po południu od 2-giej do 5-tej. D—4127—2—2

Olej do jedzenia

własnego wyrobu, codziennie świeży, sprzedaje **Warszawska Olejarnia Parowa, Hoża Nr 9,** jednocześnie poleca: Oliwę, Olej do maszyn i do palenia, Olej lniany, Pokost, Smarowidła, Makuchy i. t. p.

D—2844— 6—6

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym i dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 72—0—51

AVIS.

Une très-ancienne Maison de Vins à Bordeaux (Succursales en Bourgogne et en Champagne) bien connue parmi la Noblesse polonaise, desirérait nommer **Agent Général pour la Pologne,** un Monsieur fréquentant la haute societé. Position très avantageuse. Ecrire franco H. 2659 à Mess. Haasenstein & Vogler à Breslau.

D—4125— 2—3

10,000 RS.

żądane są na 1-szy Nr po Towarzystwie hypoteki domu murowanego w Warszawie.— Wiadomość w Kancelarji Rejenta J. Sobierańskiego, w Gmachu Sądu Okręgowego, przy ulicy Miodowej. D3—3—3691—

Rs. 23,000, 2,500

i 650 nieletnich,

do ulokowania na hipoteki domów w Warszawie, na 1-szy numer po Towarzystwie.— Wiadomość u Powichrowskiego, adwokata przysięgłego, Długa Nr 25. D—3920—9—6

WIADOMOŚĆ dla PP. APTEKARZY!

Apparat destillacyjny, parowy, o ciśnieniu, fabryki Paalcowa w Berlinie, jest do sprzedania u fabrykanta wyrobów kotlarskich A. Witta, przy ulicy Elektoralnej na wprost Szpitala Ś-go Ducha Nr 17.

D—3873—3—3

Do sprzedania

Kredens dębowy,

mat dokładnie wykończony, oraz Łóżka orzechowe politurowane, w Zakładzie Stolarskim Wł. Prantl, przy ulicy Widok Nr 12, w oficynie, 1-sze piętro. D—3677— 3—3

Narzędzia Miernicze

i dubeltówka pistonowa, są do zbycia, razem lub częściowo. — Ulica Leszno Nr 49 nowy, **mieszk. 11.** D—3994— 2—2

Rs. 6,000.

Na majątek ziemski położony w gubernii Warszawskiej, powiecie Łowickim, potrzeba rs. 6,000 na 1-szy numer po Towarzystwie, na spłatę takiejże sumy, majątek wartości rs. 50,000.—Wiadomość ulica Karmelicka Nr 4 lit. D, 3 piętro. D—3891—3—6

UWAGA!

Potrzebną jest **maszyna do rznięcia cukru, maszyna do rąbania, wagi talerzykowe i wiszące, gwichty, szufelki, lampy gazowe, lustro.**—Wiadomość w Składzie Cygar „L'Esperence", Senatorska Nr 20. D—3894—3—3

Są do sprzedania za cenę przystępną



4 Garnitury Mebli

urzędownie zrobione, oraz

SOFY i MATERACE

u Tapicera. — Leszno Nr 19, róg Orlej.

D3—6—3854—

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli

para Łóżek, Sofa, Szeslong, Otoman i Biurko. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera.

D5—6—3454—

Sklep Stałej Wyprzedaży.

B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4.

Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach i na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935— 8—0

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 25—0 — 17836 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok koscioła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie.

D—26566—20—0

FABRYKA

Aug. F. Dennler w Interlaken (Szwajcarji),

zaleca

ALPENKRAEUTER MAGENBITTER,

goryczka z ziół Alpejskich.

Napój dyetyczny, przez zagranicznych Lekarzy używany ze skutkiem, jako środek hygieniczny przeciw niedyspozycjom i słabościom żołądkowym.

Nabyć go można tak w Cesarstwie jak i w Królestwie w Aptekach, Składach aptecznych materjałów, oraz we wszystkich większych Handlach win i delikatesów, po cenie stałej miejscowej.

Skład główny na Cesarstwo i Królestwo w Warszawie, ulica róg Brackiej i Żórawiej, w domu W-go J. Fuchs. D—1291—12—12

DO ODSTĄPIENIA:

w każdym czasie część miejsca z urządzeniem

W najokazalszym sklepie Nowego-Światu Nr 37,

dla pp. handlujących mających zamiar otworzenia filji, lub dla innych przemysłowców, na **sprzedaż towarów łokciowych, wyroby kwiatów, na wyższe stroje damskie,** lub innych towarów zgodne z bielizną.—Wiadomość jak wyżej, w składzie bielizny.

D—2686—5—6

W Magazynie Francuzkim, ul. Hr. Berga, dom Hr. Krasińskiego,

NOWE KRANY AUTOMATYCZNE

Francuzkie, które się natychmiast zamykają same skoro tylko butelka jest pełną, tak, że nie traci się ani jednej kropli trunku, oleju, nafty i t. p.

Nowe szczotki do czyszczenia butelek (Rince-bouteilles).

Francuzkie Łapki na myszy.

D—2502—7—12

NASIONA

Dębu czerwonego i szkarłatnego, Orzecha Amerykańskiego czarnego i białego (Hikory), jakoteż wszelkie inne nasiona leśne, pastewne, warzywne i kwiatowe, nadeszły w **świeżych i wyborowych gatunkach**, do

Składu Nasion i Maszyn Rolniczych

A. RODKIEWICZA,

D—3633—3—4

ulica Miodowa Nr 15.

Ważna wiadomość!

Z powodu nagłego wyjazdu jest do wynajęcia od Wielkiejnocy **Oficyna** w ogrodzie owocowym i warzywnym, składająca się z 4-ch pokoi, kuchni, piwnicy, spiżarni, góry i z potrzebnemi do tego zabudowaniami. Tamże są meble mahoniowe do sprzedania.—Wiadomość każdego czasu u gospodarza przy ulicy Łuckiej Nr 4 nowy. D3—3—3886—

Majster Młynarski

poszukuje odpowiedniego miejsca, do prowadzenia młyna parowego, Amerykańskiego, lub tartaku, będąc przytem obeznany z maszyną, którą samodzielnie może kierować. W razie żądania przedstawić może świadectwa.—Wiadomość róg Leszna i Orlej Nr 726/19, mieszkania Nr 20. D—4066— 2—4

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jako i biały parowy, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESS i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja.

! CENY ZNIŻONE !

D—26565—20—0

GŁÓWNY SKŁAD

KROPLI AMERYKAŃSKICH I ELIKSIRU OD BÓLU ZĘBÓW,

HIPPOLITA MAJEWSKIEGO,

przeniesionym został do domu Nr 25 przy ulicy Nowy-Świat, pierwsze piętro od frontu; tamże znajduje się główny skład wyrobów Laboratorjum Warszawskiego Chemicznego. Osoby cierpiące na ból zębów otrzymują codziennie pomoc bezpłatną, pod wymienionem adresem.

Kropli Amerykańskich, Eliksiru i wyrobów Laboratorjum Warszawskiego, dostać można w Warszawie we wszystkich Składach aptecznych, w wielu Aptekach i w pierwszorzędnych Magazynach Galanteryjnych i Perfumeryjnych. D—3573—3—3

Maszyny do pończoch

najtrwalszej konstrukcji,

Medal złoty,

od rs. 40 do 215,

sprzedaje się i na wypłat, na dogodnych warunkach.

Miodowa 10, 1-sze piętro.

D-1064—11—12

JULJAN BERG.

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianie.



Magazyn Mebli

Nowych i Używanych



PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—4—0

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE

DO MAGAZYNU BŁAWATNEGO

L. FALĘCKIEGO,

w Resursie Obywatelskiej, nadszedł znaczny transport:

Towarów	wełnianych w najnowszych deseniach i kolorach	od kop. **25** za łok.
Kaszmirów	francuzkich czysto wełnianych, 2 łokcie szerokich	od kop. 75 „
Materji	jedwabnych	od rs. 1 „ — „
Aksamitów		„ „ 2 „ — „
Korcików	na okrycia damskie, $2\frac{1}{2}$ łok. szerokich	po „ 1 „ 20 „

ATŁASY, FIRANKI, CHUSTKI wełniane, **ADAMASZKI** i t. p.

D—3469—3—6

Jest do sprzedania

SKŁAD WĘGLI

z obszernym placem i dwa **Magle wiedeńskie** do wzięcia z miejsca, lub razem ze składem.—Wiadomość w miejscu, ulica Nowolipie Nr 40 nowy. D2—3—3902—

Jest do sprzedania lekka

BRYCZKA

na jednego konia z ruską uprzężą.—Widzieć można w każdym czasie na powązkach u Nadzorcy baraków artyleryjskich.

D2—3—4020—

Jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

Sklep Narożny

z oknem wystawowem, przy ulicy Świętojańskiej, róg Kanonji Nr 5/88, wiadomość u stróża.

D—3895— 3—3

Jest do sprzedania, lub wydzierżawienia

Kolonja

Wiadomość w Restauracji róg Królewskiej i Marszałkowskiej Nr 79.—Tamże jest do sprzedania **Bilard.** D—4112— 2—3

Administracja Łazienek Kurca

przy ulicy Marjensztadt Nr 2, ma zaszczyt przypomnieć się osobom interesowanym, a wszczególności WW. PP. Lekarzom, iż w Zakładzie swoim przyjmuje obstalunki na **kąpiel domową,** to jest **wannę z wodą odpowiedniej temperatury,** które punkualnie w oznaczonym czasie dostarczyć może po cenie rs. 1—$1\frac{1}{2}$ za kąpiel.

D—3942— 3—6

FORTEPIANY CZARNE I PALISANDROWE

zupełnie nowe, własnej fabryki, fasonu krótkiego, z blatem metalowym, ze 4-ma szprejcami, są do sprzedania po cenach bardzo przystępnych lecz stałych, u fabrykanta fortepianów **A. HORKO. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 6, wprost kościoła S-go Krzyża.** D—4164—2—12

Biuro Techniczne „Phoenix“

Maszyny narzędzia i przyrządy

PIECE KAFLOWE WENTYLACYJNE

o podwójnym działaniu,—odświerzające powietrze ogrzanym prądem i osuszające wilgotne mieszkania, stawia i urządza podług całkiem nowego systemu Biuro Techniczne „Phoenix“: (ulica Daniłowiczowska Nr 5 w Warszawie), z gwarancją funkcjonowania.—NB. Doświadczenie pokazało, że piece te, oprócz skutecznej, zdrowej i przyjemnej wentylacji, radykalnie usuwają wilgoć, zmniejszają wydatek paliwa i zupełnie nie dymią. D—4091—2—15

Projekta kosztorysy i przedsiębiorstwo robót.

przy Fabryce Machin J. Fajans i S-ka.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Nie kupujcie Pudrów

nie spróbowawszy Pudru w płynie. Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subjekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy zmusza aby osoby używające pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny pod nazwiskie „La beaté Etternelle“ rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50; z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny skład w Warszawie ulica Wierzbowa, hotel Angielski Magazyn Dobrzańskiego. Na każdem pudełku powinna być pięciokolorowa banderola, z podpisem i fabryczną marką **Dobrzańskiego.** 4-6 - 2285 -D.

SKŁAD HURTOWY WIN WĘGIERSKICH
SAMUELA LENCK,

w Oedenburgu (Węgry), założony w roku 1793.

Poleca obfite zapasy wszelkich gatunków win stołowych i desserowych, białych i czerwonych, jak również **Tokay Hegyalyaer** w beczkach i butelkach, po cenach najniższych.

Cenniki i próby wysyła się na żądanie franko.

Agentem moim w Moskie, jest P. OSKAR PRÜFFERT.

D—3344—3—3

NOWE FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które można otwierać i oczyszczać dowolnie. Filtry Albert sprzedają się tylko w Magazynie Francuzkim, któren ma także do sprzedania Filtry metalowe francuzkie (od 1 rs. 50) i węglowe angielskie (od 1 rs. 25).—Przyjmują się wszelkie reperacje Filtrów.

NAKRYCIA PARYZKIE POSREBRZANE RUOLZ,

12 łyżek, 12 widelcy, 12 noży, razem od 19 rs. 80 kop.—NB. Również sprzedaje się same łyżki, widelce lub noże, partjami najmniej po 3 sztuki.

KUCHENKI PARYZKIE „A LA MINUTE,”

za pomocą których można w 5-ciu minutach, za spaleniem tylko arkusza papieru zwyczajnego usmażyć befsztyk albo ryby i otrzymać zagotowaną herbatę, kawę lub ziółka. System ten, niezmiernie oszczędny i praktyczny, jest bardzo dogodny w razach nagłej potrzeby, a mianowicie w nocy.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat

Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga w Warszawie.

D—2504—8—12

Parowa Fabryka Świec i wyrobów woskowych
JANA WRÓBLEWSKIEGO,

przy rogu ulic Miodowej i Kapitulner Nr 10 (484a).

Poleca naturalny **wosk biały do bielizny,** nadający glans i sztywność, oraz **wosk żółty do podłóg.** D—3352—5—6

Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.

Szuwaks Paryzki „des Deux Mondes“ Chavariber & Comp.

gwarantowany bez żadnego kwasu, konserwuje skórę czyniąc obuwie nieprzemakalnem, wydaje natychmiastowy połysk, nie brudzi ubrania, nie twardnieje, nie rozpływa się, i jest najtańszym ze wszystkich Francuzkich Szuwaksów, które są prawdziwym Szuwaksem, (od 5 do 30 kop. pudełko).

Paryzkie Smarowidło nieprzemakalne „Eurêka“

z fabryki Chavariber & Comp. (Wyjątkowa Nagroda na Powszechnej Wystawie Paryzkiej 1878), (50, 75 kop. i rs. 1 kop. 20 prdełko).

Nowe Lampki Nocne Paryzkie (Veilleuses)

Knotki te z najlepszego wosku, w dętej bańce porcelanowej palą się 24 godzin bez żadnego swędu (20, 30 i 45 kop. pudełko).

Ekonomiczne Brûle-Bout Paryzkie

Le Brûle-bout jest mały przyrządzik metalowy, którego jedna część wkłada się w otwór lichtarza, druga zaś obejmuje świecę w sposób że ta może się **zupełnie wypalić,** nie narażając profitki na pęknięcie, i zabezpieczając lichtarze od zbrudzenia (sztuka 15 kop.).

Zapałki Francuzkie „Sphinx“

z fabryki Roche et Comp., doskonałego gatunku, w rodzaju Szwedzkich, (12 pudełek 18 kop.).

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

GŁÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga, w Warszawie.

D—2505—5—8

Do sprzedania



różne Meble i Lustra

mało używane.—Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. D2—6—4213—

Tanio do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, prawie nowy, Krala i Seidlera firmy.—Ulica Nowy-Świat Nr 53, mieszkania 4, tamże strojenie i reperacja fortepianów. D—4209—2—3

Parcellacja.

Dobra FASZYCE w gub. Warszawskiej, powiecie Grodziskim, będą parcellowane na włóki. Granicą z m. Błoniem. Położone o 1 wiorstę od szosy błońsko-grodziskiej, o wiorst 7 od Grodziska stacji kolei W.-W. i powiatu. Od Warszawy przez Błonie szosą 28 wiorst. Przestrzeni ogólnej włók 21, w tem ziemi białej pszennej włók 10, czarnoziemu z łąką włók 11. Skoro parcellacja do żniwa r. b. ukończona zostanie, grunta oddane będą już pod zasiewy ozime. Do tego czasu grunta nawożone i uprawiane będą podług planu gospodarczego.—Bliższa wiadomość na gruncie. Ares: **do zarządu dóbr Faszyce przez Błonie.** D—3143— 5—5

Suma rs. 3,000

jest do odstąpienia, bez pośrednictwa osób trzecich, warunki dogodne. — Wiadomość: Leszno Nr 18, mieszkania 17, codziennie do godziny 11 rano. D—4126— 2—2

Budynek fabryczny

murowany, obszerny, z urządzeniem do oświetlenia gazowego, do wynajęcia zaraz.—Wiadomość: ulica Czerniakowska Nr 96, u Właściciela. D2—6—4075—

Żądany do kupna

Folwarczek

około włók 4, pod którymkolwiek miastem na prowincji., lecz przy kolei. — Opis dokładny i cenę nadesłać proszę do Redakcji Kurjera pod liter. N. Z. Nr 48. D2—3—4077—



27 Grzybowska.

Przyjmuje się konie do tressowania na mającą się **odbywać WYSTAWĘ.** Lekcje konnej jazdy dla Dam, Mężczyzn i Dzieci. Wybór koni wierzchowych kompletnie wyjeżdżonych, do sprzedania i do wynajęcia. — **Jules D'Erri,** b. berejter b. Cesarzowej Eugenii. D2—6—4070—

Piekarnia

wraz z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. za rogatkami Wolskiemi.—Wiadomość przy ulicy Żytniej za okopem, Nr 20, u właścicielki domu. D5—5—3304—

Dominium Kaczkowizna, położone w blizkości stacji Pniewo, kolei Warszawsko-Bydgoskiej, potrzebuje

Stadnika,

do rozpłodu rassy Szwytz, lub też Holenderskiej albo Oldenburskiej, jednem słowem jakiejbądź czystej rassy mleko-dajnej. Ktoby takowego posiadał, raczy zawiadomić listownie wymienione Dominium, przy oznaczeniu rassy, wieku i mniej więcej ceny stadnika.

D3—4—3762—

Są do sprzedania:

5 Luster złoconych używanych, 2 Konsole złocone i 2 Lustra mahoniowe, **Fabryka** przyjmuje Ramy do pozłacania, Obrazy do oprawy; są także Ramy gotowe do Luster i obrazów, Gzymsy do firanek różne, bardzo tanio.—**Ulica Orla Nr 7.** D—3638— 4—6

FROTER,

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, sprzątanie wykonywa punktualnie i dokładnie, a to po cenach umiarkowanych.—Ulica Marszałkowska Nr 37, róg Chmielnej, **J. Kewicz.** D—3728—2—3

Wykwalifikowany Agronom

z Ks. Poznańskiego, poszukuje posady od św. Jana r. b., jako Aministrator lub główny Rządca do większych majątków. W razie potrzeby może złożyć kaucję w żądanej wysokości. — Adres poste restante pod lit. L. M. w Zelowie, przez Łask. D—3831— 2—3



Wyłączna Fabryka Pianin
JANA DUTZA,

Elektoralna Nr 20,

przygotowała dla szanownej Publiki piękny wybór Pianin o 7-miu oktawach palisandrowych, z pięknym silnym i melodyjnym głosem, mocnej budowy, na co daje kilkoletnią gwarancję. Reperacje i strojenia przyjmuje.

D3—6—3394—

Dwie Lokomobile:

8-mio-konna i 10-konna i jedna młocarnia, w dobrym stanie, za nader nizką cenę pozostawiono do sprzedania w anglo-amerykańskiem przedsiębierstwie maszyn, Miodowa Nr 2.

D3—3—3915—

WAŻNEM

jest dla wszystkich kupców, fabrykantów, przemysłowców i wogóle dla każdego

Buchhalterja podwójna,

której w sposób praktyczny, przyjemny i prędki przez

Naukę w listach

podług nowej metody (w języku niemieckim) nauczyć może niżej podpisany.

Honorarjum bardzo umiarkowane.

Prospekta i próbne listy przesyła **bezpłatnie** na żądanie po podaniu dokładnego adresu,

R. GROSS,

Nauczyciel umiejętności handlowych

w Rydze,

Stadt-grosse **Schmiedestrasse Nr 29.**

D2—2—3797—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, z blatem i szprejcami, u fortepianisty. — Senatorska Nr 6.

D3—3—3791—

NOWOŚĆ PARYZKA

potrzebna każdemu z WW. Obywateli. Bankierów, Adwokatów, Notarjuszów, Kasjerów, Fabrykantów, Kupców, i t. d.

CLASSE-FEUILLES

te małe maszynki metalowe, łatwe i poręczne, są nadzwyczaj użyteczne do klassyfikowania i ułożenia razem silnie wszelkich papierów i tkanin, niemając potrzeby takowych **zeszywać, kleić, ani też dziurawić,** i co właśnie ułatwia wyjęcie, dodanie lub zmianę porządku klassyfikowania, nie zostawiając na wyjętych sztukach, **ani dziur, ani rozdarć,** jakich uniknąć niemożna, przy systemach muterkowym, pręcikowym i szpilkowym, (od 50 kop. podług wielkości).

Encrigène

Papier Chemiczny Frannuzki, za pomocą którego i wody zwyczajnej, otrzymuje się natychmiast doskonały atrament czarny, fijołkowy, niebieski, czerwony, albo do kopjowania, zawsze przezroczysty i nie niszczący weale piór stalowych, (10, 15 i 20 kop. arkusz).

Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga.

D-2503-8-15

Zakład Szewcki
K. Rachalewskiej,

egzystujący przy ul. Chmielnej Nr 1.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż po śmierci mego męża zakład swój będę prowadzić i nadal, starając się jak najdokładniej wykończać robotę, sprzedając tanio i bardzo gustownie odrobione.

kową po jak najumiarkowańszej cenie, z czem polecam się względom Szanownej Publiczności. Tamże przyjmują się **suknie** do roboty

K. Z. Rachalewska.

D—3—3—3238

Polowanie

na Folwarku i Cegielni Ząbki, w gminie Wawer, wypuszczone w dzierżawę na lat trzy; wszelkie pozwolenia wydawane przez Administrację powyższego folwarku unieważnia się. Przekraczający ulegnie karze 5-ciu rubli i utracie broni.

Warszawa dnia 16 Lutego 1880 roku.

Dzierżawca polowania

D—3307—2—3 **Leon Szymanowski.**

WIENER KAISER WASSER.
Najwyższy gatunek Wody Kolońskiej.
Oddawna reputowana.

Następujące Magazyny posiadają:

W. Bednawski, ulica Miodowa.
Dzierżanowska, ulica Bielańska.
Jekiel, ulica Senctorska, dom Roeslera.
L. Jeziorowski, Nowy-Świat.
A. Kaczkowski, ulica Marszałkowska.
G. Kipmann, ulica Senatorska.
A. Koch, ulica Nowo-Senatorska.
I. A. Krause, ulica Miodowa.
Bracia Lesser, ulica Rymarska.
A. Lipink, Nowy-Świat i ul. Wierzbowa.
E. A. Makowski i S-ka, róg Senatorskiej i placu Teatralnego.
Juljan Penkala, ulica Senatorska.
W. B. Śniechowski, ulica Nowo-Senatorska.
Jan Thonnes, ulica Senatorska.

D3—3—3743—

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia „Merkury”

nadeszły

Śledzie Angielskie,

sprzedawane są po **kop. 3 za sztukę.**

D—24119— 31—0



SKŁAD FORTEPIANÓW
GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymał w tych dniach nowy transport

FORTEPIANÓW



Blüthnera z Lipska i Beckera z Petersburga,

oraz Melodykony Amerykańskie Peltona.

D—2730—4—6

CIĄGNIENIE XXXI LOTERJI

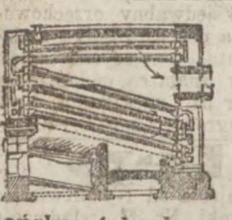
na rzecz pozostających pod bezpośrednią opieką Ich Cesarskich Mości **Moskiewskich Ochron dziecinnych.**

Wygranych oznacza się 500 za 25,000 rs., po rs. 1 za bilet. Z tych główną wygranę stanowi 235 funtów srebra wartości 10,000 rs.

Ciągnienie loterji będzie dopełnionem **niezawodnie w roku bież. 1880.**

Bilety na tę loterję można nabywać w Warszawie u M. Feldbusena przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5.

Szanowne osoby zamiejscowe z żądaniem wysyłki dla nich biletów loteryjnych raczą zgłaszać się do Moskwy, do Komitetu loteryjnego XXXI loterji Moskiewskich Ochron dziecinnych na „Sredniej Presnie" w domu Serebriakowa, z dołączeniem pieniędzy za bilety. Za przesyłkę nic się nie dodaje. Osoby, nabywające bilety na tę loterję za 50 rs., otrzymują jako premium 3 bilety; zaś za 100 rs. 7 biletów. O rezultatach ciągnienia będzie ogłoszonem w „Moskiewskich" i „Ruskich Wiedomostiach" i w „Gołosie." Osoby, życzące mieć nadesłaną sobie tabelę ciągnienia i katalog po ciągnieniu XXXI loterji, zechcą załączyć kop. 25. D—3233—3—4



Najlepsze i eleganckie maszyny parowe

O sile koni	4	8	10	20	30	40	50 etc.
Cena rubli	250	315	415	500	660	825	1100

tran. Kolonia jakoteż znakomite nieeksplodujące oryg. patent. kotły parowe o sile 4—150 koni, pracujące przy 10 atm. 150 funt. ciśnienia pary—Kotły okazowe obejrzeć i o warunkach spłaty dowiedzieć się można u **Roberta Neumanna** technika i konstruktora budowli i młynów wodnych w Warszawie, Marjańska Nr 4. **Karol Beisel i S-ka Kolońska fabryka maszyn w Ehrenfeld.** 20—24 — 21736 —

Ujeżdżalnia Bogumiła Krause,

Ulica Żórawia Nr 35 (1600), blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy: Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzystwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajnię z całkowitem utrzymaniem, jako też przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych koni wierzchowych do wynajęcia i do sprzedaży, a mianowicie: znaczny wybór klaczy i wałachów ujeżdżonych i ośm ogierów rozmaitej maści, odznaczających się rassą, zdatnych do stada.

Ujeżdżalnia urządzona jest z prawdziwym komfortem i elegancją, w zimie opalana, wieczorami oświetlana. D—3187—3—3

NAJWIĘKSZY



MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALAWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Materace, Poduszki i Kapy atłasowe. — Ceny tychże od rs. 9 kop. 50 do rs. 300.

D—166—9—12

Hotel Mazowiecki

we Włocławku.

Po grutownem wyrestaurowaniu, otwartym został z dniem 1 Stycznia r. b., oczem zawiadamia się. D—1093— 8—25

Palto mezkie

bardzo mało używane, kosztujące Rs. 37, jest do sprzedania za Rs. 28. — Ulica Bednarska Nr 7, w Dystrybucji. D2—3—4036—

Są do sprzedania



Powozy

Ulica Długa Nr 590.

Oprócz nowych gotowych, w różnem rodzaju, jest kilkanaście używanych, jako to: Karety, Kocze, Faetony, Bryczki, oraz Sanki poczwórne (vis a vis), modne, które to w cenie umiarkowanej polecają się.

D—2743—4—6

PLAC

do sprzedania, przy ulicy Ciepłej, na gruncie dziedzicznym położony, obejmujący powierzchni 2,000 łokci kwadr., frontu łokci 31, głębokości $64^3/_4$ (hypoteka uregulowana). — Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 60, w Magazynie Mebli, na 1-szem piętrze w godzinach od 5 do $6^1/_2$ po południu. D—3038— 5—6

Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, w bardzo dobrym stanie. — Wiadomość w składzie farb, Nalewki Nr 19. D—3990—2—2

Od rs. 2,000 do 3,000.

Kto ma do wypożyczenia. na hypotekę domu w Warszawie, w pierwszej połowie wartości onego, raczy się zgłosić po adres potrzebnującego tej pożyczki, do Kantoru Loterji p Silnickiej, przy ulicy Marszałkowskiej obok Hotelu Maring'a D—1925— 10—12

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D—1977—15—0

Korzystny Interes!

Z powodu zmiany interesu, zaraz do odstąpienia **Magazyn galanteryjny i materjałów piśmiennych,** przy rogu pryncypalnych ulic; może być odstąpiony i bez towarów z kompletym urządzeniem. — Adresa proszę składać w kiosku na placu Teatralnym pod liter. J. Z. D2—3—4085—

POKOIK

do wynajęcia, w każdym czasie, za przystępną cenę, ciepły i miły; pożądaną jest lokatorka zajmująca się krawieccczyzną. — Ulica Pańska Nr 48, mieszk. 9. D2—2—4068—

Potrzebne są **zaraz** lub od 1-go Kwietnia

dwa Pokoje

niezbyt duże, **porządne**, bez mebli, z oddzielnym wchodem, **w środku miasta.**— Adresy z oznaczeniem ceny uprasza się nadsyłać do Redakcji Kurjera pod literą W.

D2—3—4069—

Mieszkanie

jest do wynajęcia, składające się z kilku pokoi umeblowanych, z balkonem od frontu, na kilka miesięcy, z usługą lub bez. — Wiadomość ulica Długa, dom Eldorado, stróż wskaże.

D2—3—4123—

Lokale

do wynajęcia w każdym czasie, a mianowicie: **1 Pokój** z meblami, na 2-m piętrze, w domu frontowym, za rs. 16 miesięcznie; **2 Pokoje** pojedyńcze na 3-m piętrze, po rs. 9 miesięcznie.—Wiadomość przy ulicy Hr. Berga, pod Nrem 11/1347A, u Rządcy, lub stróża domu.

D—3433— 3—3

U Akuszerki A. J.

Osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kuracją, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. D2-6-4099—

Jest do wynajęcia **od 1-go Kwietnia razem lub częściowo**

4 Pokoje i Salon

o 3-ch oknach, z kuchnią, przedpokojem, dwoma wejściami, wygódką i 2-ma piwnicami.— Bracka Nr 17, w bramie na prawo, Nr 2, (na dole). — Tamże są do sprzedania: **Szafa** do sukien, **Szafa** śpiżarniana, **Stół** duży z jedną szufladą, **Komoda** z trzema szufladami i **Łóżko** jesionowe, wszystko używane.

D2—3—4038—

Do wynajęcia

Pokoje umeblowane,

suche i ciepłe, z usługą, samowarem i opałem.—Chmielna Nr 1, mieszk. 3, pierwsze piętro, w bramie na prawo. D—4109— 2—2

LOKAL

parterowy, przy alei Jerozolimskiej Nr 23a, w 1-szym domu od Marszałkowskiej, za Składem węgli Łapińskiego, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. za Rs. 900. D2—3—4082—

Jest do najęcia przy ulicy Zytniej Nr 20

Mieszkanie

składające się z kilku pokoi, mogących służyć na jaką fabrykę. D—3878— 2—3

Akuszerka O. Gumińska

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszk. 14. D2—4—4105—

Jest do wynajęcia od 1 Marca

POKÓJ

umeblowany, z osobnem wejściem i usługą. Ulica Widok Nr 16, mieszk. 1. D—3987—3—3

Poszukuje się Lokalu

od 1-go Kwietnia lub 1-go Czerwca r. b. w okolicy Chłodnej, Leszna, Nowolipek bliżej okopów, składający się z kilku dużych pokoi, piwnicy oraz wozowni lub stajni, przytem ma być lokal z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni. Reflektanci raczą swoje oferty złożyć w kiosku przy ulicy Elektoralnej obok szpitala św. Ducha. D2—3—4087—

Pokoje z meblami

do najęcia. Tamże obiady prywatne. — Wiadomość w kiosku koło Kopernika.

D3—3—3925—

Mieszkania umeblowane:

cztery Pokoje z kuchnią; dwa Pokoje z kuchnią i jeden Pokój. — Ulica Chmielna Nr 5.

D5—6—3632—

POKÓJ

jeden lub dwa, z meblami, do najęcia zaraz, przy ulicy Niecałej pod Nr 8, 2-gie piętro nad entresolą; tamże bardzo tanio Garnitur Mebli, Biórko antyk, Łóżko, Konsola, Stolik do kart, 4 Krzesła, Dywan, Lampa i t. p.

D3—3—3219—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP

dobrze procentujący, za przystępną cenę.— Wiadomość Freta Nr 25, stróż wskaże.

D4—6—3428—

Zaraz do wynajęcia

SKLEP

o 2-ch drzwiach wystawowych, z pokojem wielkim i pakamerem, na Cukiernię lub inny Zakład, między Marszałkowską a Komorą Celną, cena rs. 550, jak również **mieszkania po 2 i 3 Pokoje** z przedpokojami, gazem, wodociągiem i zlewem.—Wiadomość ulica Chmielna Nr 35 nowy, u Rządcy domu.

D2—3—4051—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu na wieś. Ulica Marszałkowska Nr 46 nowy.

D2—3—4074—

Do odstąpienia z powodu zmiany interesów

Sklepik Wiktuałów

w każdym czasie, za cenę przystępną, Hoża Nr 5. D—3841—2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania z całem urządzeniem, bardzo dobrze procentujący, z przyczyny interesów familijnych. — Wiadomość na miejscu, ulica Twarda Nr 57, róg Chmielnej, wprost fabryki

D3—3—3870—

Poszukiwany jest do kupienia

PIES

z rasy Cetera lub Pontera. — Zgłosić się do Łazienek Królewskich, koszary Huzarskie, mieszkania Nr 14. D—3937—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою